

„Śmieciowa” uchwała Rady

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.xwp.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 2 (463) Rok XI 16.1.2013 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

Podstawowa opieka medyczna przed stanem zawałowym?

Pacjenci pozbawieni lekarza rodzinnego



Szef NZOZ „Zdrowie” w Drawsku Pom. Krzysztof Jankowiak zapewnia, że pacjenci mają udzielaną pomoc, nie mają tylko przydzielonego fizycznie lekarza na stałe.

Komunikat dotyczący podstawowej opieki zdrowotnej dla mieszkańców Gminy Złocieniec – LEKARZ RODZINNY

Z BIAŁEGO DOMU do MEDICA

(ZŁOCIENIEC). Burmistrz Złocienica poinformował mieszkańców Gminy Złocieniec, iż Zakład Opieki Zdrowotnej BIAŁY DOM Sp. z o.o., prowadzący działalność w Złocienicy przy ulicy Połczyńskiej 1, zaprzestał od drugiego stycznia 2013 roku udzielania świadczeń dla dotychczasowych jego pacjentów w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej ze środków publicznych – na podstawie kontraktu z ZOW Narodowego Funduszu Zdrowia w Szczecinie.

Jednocześnie Burmistrz Złocienica poinformował, że Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej MEDICA s.c., udzielający świadczeń w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej w Złocienicy przy Placu 650 – lecia Miasta 1, w ramach kontraktu z ZOW Narodowego Funduszu Zdrowia w Szczecinie, deklaruje przyjęcie od wszystkich zainteresowanych pacjentów – mieszkańców Gminy Złocieniec, deklaracji wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej (lekarza rodzinnego) pielęgniarki i położnej.

Pacjenci mogą pobierać i składać wypełnione deklaracje wyboru leka-

rza podstawowej opieki zdrowotnej, pielęgniarki i położnej do NFOZ MEDICA s.c w Złocienicy przy Placu 650 – lecia Miasta 1, codziennie w rejestracji (I piętro, pokoje nr 23 i 27) w dni robocze w godzinach 8.00 – 13.00. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 94 3672363.

Formularz deklaracji i instrukcje wypełnienia wymienionej deklaracji można również pobrać i wydrukować ze strony internetowej NFZ Szczecin. (deklaracja wyboru lekarza, pielęgniarki, położnej. poz.pdf. Instrukcja wypełnienia deklaracji wyboru pdf) (um)

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKA BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

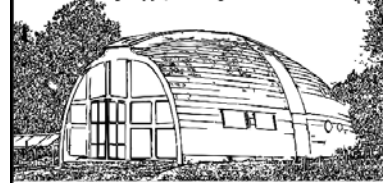
KARTY POJAZDU

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł
ZA KARTĘ POJAZDU ZA
SPROWADZONY Z ZAGRANICY
SAMOCHÓD W OKRESIE:
OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r.
ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY
tel. (34) 324-36-19,
tel. 503-629-674.
www.kartapojazdu.com

Restauracja Tawerna

Organizujemy:

wesela, przyjęcia komunijne i chrzciny,
wieczory panięskie i kawalerskie,
imprezy taneczne, catering dla firm
i osób prywatnych, kameralne
imprezy rodzinne,
przyjęcia w plenerze



Restauracja Tawerna Gudowo 31A
Tel: 500 849 823, 505 495 783
www.jermak.com; jermak@hot.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice



Piotr Skrzypczak

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

Tutaj można składać kondolencje
www.pogrzebydrawsko.pl

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3

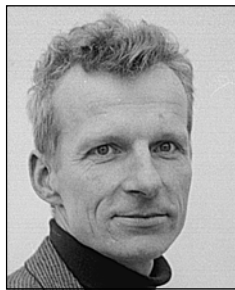


PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO





Kazimierz Rynkiewicz

W niedzielę jadę do Modlimowa, w gminie Płoty, na spotkanie założycielskie Stowarzyszenia Bezpieczne OZE (Odnawialne Źródła Energii). Rzecz niebywała – zebrał się ludzie z całego województwa, którzy powiedzieli dość bezprawiu związanemu ze stawianiem elektrowni wiatrowych w pobliżu ich domów i organizują się, bo w kupie siła. Wielu z nich reprezentuje stowarzyszenia, które pozakładali w gminach, dla obrony interesów mieszkańców, ale nikt z nimi się nie liczy. Co najwyżej uzyskali status strony w sprawach, w których, jako zwykli mieszkańcy, takiego statusu w świetle prawa nie mieli. To mnie zawsze zadziwiało, że obywatel może złożyć zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, a gdy ta umorzy sprawę, nie może się zażalić, bo okazuje się, że nie jest stroną, chociaż najczęściej występuje w interesie gminy, a więc wspólnoty mieszkańców, przeciwko którym popełniono przestępstwo. A przecież należy do tej wspólnoty, ale już stroną nie jest.

To zapewne wynika z tak stworzonego polskiego systemu prawnego, w którym gdy ktoś popełnia przestępstwo, to co najwyżej łamie prawo i przepisy. To taki abstrakt. Stąd u nas nie ma ławy przysięgłych. W USA jest ława przysięgłych złożona z obywateli i to oni osądzają oskarżonego. Tam jeżeli ktoś popełnia przestępstwo, to popełnia je przeciwko innym obywatelom, jako społeczności, która finansuje i utrzymuje wszelkie instytucje i państwo z podatków. Więc jeżeli ktoś okrada urząd, to nie popełnia przestępstwa przeciwko urzędowi i prawu, ale przeciwko obywatelom, gdyż okrada ich – obywateli. Drobną różnica, a jakże znacząca.

To dygresja na kanwie wielu wypowiedzi, jakie padły podczas spotkania w Modlimowie. Oto jedna z charakterystycznych.

- Wyciągnęliśmy burmistrzowi z gardła, kto finansuje plan zagospodarowania przestrzennego gminy. Okazało się, że jest to umowa trójstronna. Pan inwestor przyprowadził sobie urbanistę – to jest mój urbanista. Podpiszemy umowę i on będzie dla mnie robił, jak ja chcę i

Państwo w rozkładzie. Z jego naprawiania nikt nas nie zwolni

będę mu płacił. Uzyskaliśmy tę umowę trójstronną, po czym zgłosiliśmy to do prokuratury. Prokuratura to umorzyła. Taki jest trend i tak będzie, do czasu, bo niedługo to się zmieni. Powiadomiliśmy RIO. Okazało się, że jest to nielegalne, ale pan burmistrz odpowiedział w piśmie, że jest to inwestycja celu publicznego o znaczeniu ponadlokalnym, ze względu na pakiet klimatyczny UE. RIO wycofało się, bo jak jest to taka inwestycja, to inwestor ma prawo inwestować i sponsorować urbanistów, podczas gdy Krajowa Rada Regionalnych Izb Obrachunkowych mówi jasno, że nie można. Inwestor przekazał plan gminie darowizną. Przyszła NIK ze Szczecina na kontrolę. Mamy raport, że to jest nielegalne. I jaki skutek prawny – żaden! Poseł Julia Pitera przytaczała naszą sprawę w rozmowie z prezesem NIK-u. Po tym wszystkim rozmawiałem z nią i ona powiedziała, żeby wytrzymać. W tym roku ma być troszeczkę zmienione prawo i ma być tak, że to co uzna NIK za naruszenie prawa, to ma tym zajmować się prokuratura – mówił przedstawiciel jednej z podkoszalińskich gmin.

Ta jedna wypowiedź, jak w soczewce, pokazuje problemy, z jakimi borykają się mieszkańcy wielu gmin, ale też obrazuje rozkład państwa, jaki nastąpił pod obecnym miłościwie nam panującym rządem, którego polityką jest „ciepła woda w kranie”.

To dla mnie nie było zaskoczenie, gdyż bardzo podobną drogę przeszli mieszkańcy Gryfic, którzy protestowali przeciwko lokalizacji wiatraków w pobliżu ich domów. Znam sprawy i pisma, więc wiem, że tak właśnie wygląda nasze państwo i jego instytucje kontrolne. Podobne przykłady można pokazywać w prawie każdej gminie w wielu innych sprawach.

To bezhołowie dzieje się w państwie prawa. Takie słyszmy zapewnienia, że jest to państwo prawa. Otóż uruchomiło się w Polsce możliwość stawiania wiatraków i całych farm, a nie określiło żadnych parametrów tego stawiania. Prawnie nie uregulowano odległości wiatraków od zabudowań, więc trwa tu zupełna dowolność. Jeden z uczestników przypomniał, że w Unii Europejskiej prowadzono dyskusję o ustanowieniu takiej odległości w granicach 2 – 4 kilometrów od zabudowań, ale ją zaniechano. Ministerstwo zdrowia zaleca 3 kilometry, ale to tylko zalecenia, a nie nakaz, i tak trwa zabawa w ciuciubabkę. Tę sytuację jak najbardziej wykorzystują firmy wiatrakowe, które liczą na zyski, chociaż jest to najdroższa z produkowanych energii. Tam, gdzie stoi dom, można

postawić wiatrak, ale tam gdzie stoi wiatrak, już nie można nic budować. Ot, takie prawo działające w jedną stronę. A poseł Pitera każe ludziom cierpliwie czekać.

By zdać sobie sprawę z tego, w jakim miejscu będziemy niedługo mieszkać, podam, że wiatraki stoją już w prawie całym pasie nadmorskim regionu koszalińskiego, a u nas planowane są (prace mocno zaawansowane) w gminach Łobez, Resko, Radowo Małe, Płoty, Gryfice, Karnice (tu już stoją i planuje się następne), Drawsko Pomorskie (Gajewo), Złocieniec, Brzeźno, Rąbino, Golczewo, cały powiat kamieński, okolice Stargardu Szczecińskiego, Pyrzyce, Gryfino, Szczecinek itd.

Jadąc do pracy słucham dyskusji o odtworzeniu Stoczni Szczecińskiej. Rozmówca mówi, że w Niemczech stocznie mają się dobrze. Tutaj kupiono stoczniowców odprawami i zakład zamknięto. Zlikwidowano tym samym związki zawodowe, które mogłyby wypowiadać się w sprawach istotnych dla ludzi. Ale gdy już wydawało się, że zapadło głuche milczenie, w Szczecinie pojawili się na ulicach rolnicy i – o dziwo – chociaż blokowali ulice i utrudniali ruch, zostali przez szczecinian przyjęci życzliwie, co sam widziałem. Ludzie po prostu czują, że nie są reprezentowani.

Już w pracy zaglądam na portal wPolityce. Śledzę z uwagą poczynania kandydata na premiera rządu technicznego prof. Piotra Glińskiego, bo kiedyś się poznaliśmy i darzę go wielką sympatią. To po prostu porządny człowiek i z ogromną wiedzą, w dodatku rzadkiego gatunku – z zakresu społeczeństwa obywatelskiego. Bez związków z oligarchią, jak były prezydent Aleksander Kwaśniewski, z kawiorowej lewicy, o którym ostatnio mówi się, że za kasę doradza Kulczykowi i prezydentowi Kazachstanu. Prof. Gliński mówi, że blokują go w mediach. Normalka. Inni twierdzą, że jest naiwny. No tak, wizja społeczeństwa obywatelskiego może w Polsce wydawać się dzisiaj nawiną, ale lepiej dla nas, obywateli, popierać taką, niż obietnice postkomunistycznych oligarchów.

Jeszcze jeden przyczynek do rozkładu państwa. Prof. Gliński mówi w wywiadzie dla wPolityce:

- Ostatnio odwiedziłem też Zakopane, gdzie miałem okazję z bliska zobaczyć, jak działa nasza demokracja. Odbywa się tam dziś referendum w sprawie odwołania burmistrza, który nie wykonał budżetu, a jego rodzina jest zamieszana w różne afery...

Sytuacja jest taka, że Platforma Obywatelska wezwała do bojkotu referendum, co już samo w sobie jest rzeczą niebywałą. Druga strona złożyła pozew do sądu w trybie wyborczym. Sędzia go odrzucił i powiedział, że wnioskodawcy mają 48 godzin na odwołanie się od tej decyzji. A kiedy oni w tym terminie odwołanie złożyli, to ten sam sędzia oświadczył... że się pomylił, bo termin odwoławczy wynosił 24 godziny. I pozew nie przyjął! Tak w Polsce działa prawo! - mówi profesor Gliński.

Zarówno rolnicy jak i założyciele Stowarzyszenia Bezpieczne OZE sami ponoszą koszty swoich działań, by przeciwdziałać rozkładowi instytucji i państwa, które powinno stać na straży ich praw, a które już raz opłacili, by to robiło. Ale tak to już jest z obywatelami, że jak państwo nie działa, trzeba wysiłku i determinacji, by je uporządkować. Państwo nie jest nam dane raz na zawsze, trzeba je nieustannie odnawiać. Tu jedyną metaforą może być uprawianie ogrodu. Jak poprzestaniemy na chwilę, to zarosnie. Tak jest z państwem, rządem, kulturą i cywilizacją. Trzeba te ogrody uprawiać, jeżeli chcemy zwać się obywatelami.



Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
- redaktor naczelny (tel. 504 042 532);
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh.
Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów niezamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (91) 39 73 730;
Nakład: 1000 egz.

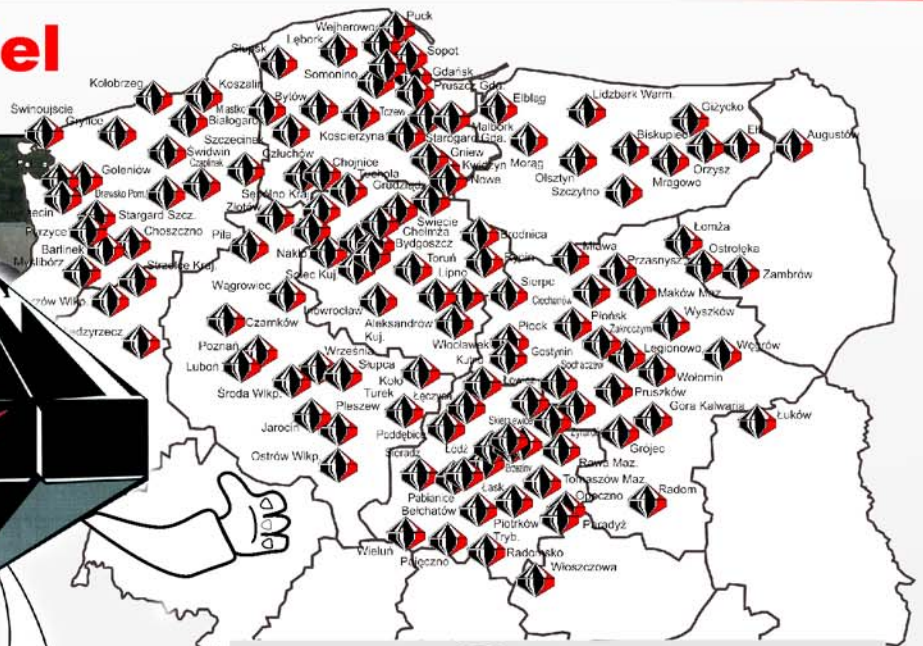
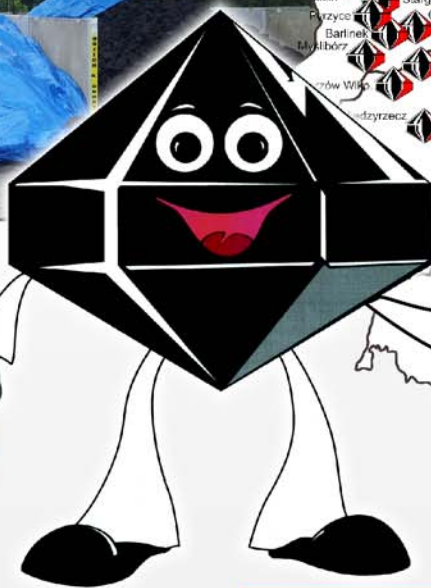


NAJWIĘKSZA POLSKA FIRMA W BRANŻY

składywęgla.pl

CIEPŁO RODZINNEGO OGNISKA

U nas suchy węgiel



autoryzowany
dealer
Krajowej
Spółki
Węglowej

SPONSOR
MISTRZÓW ŚWIATA
OYAMA KARATE



MISTRZOWSKA
ENERGIA

PRZYJDŹ

LUB ZADZWOŃ!

DOWÓZ GRATIS DO 20 KM!

SPRZEDAŻ
RATALNA

0 % ZANIECZYSZCZEŃ
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA

■ Drawsko Pomorskie
ul. Starogrodzka 29
(naprzeciw zakładu
energetycznego)
tel 797-500-518

■ Czaplinek
ul. Leśników 16
(stara mleczarnia)
tel 797-600-469

SKŁADY OTWARTE
PN.-PT. 8.00 - 18.00,
SOB. 9.00 - 16.00

ASORTYMENT

WARTOŚĆ OPAŁOWA - MJ

CENA

ASORTYMENT	WARTOŚĆ OPAŁOWA - MJ	CENA
MIAŁ	do 26 MJ	od 549 zł/t
ORZECH DROBNY	do 27 MJ	od 649 zł/t
ORZECH GRUBY	do 28 MJ	od 739 zł/t
ORZECH B. GRUBY	do 29 MJ	od 779 zł/t
KOSTKA GRUBA	do 31 MJ	od 799 zł/t
EKOGROSZEK IMPORT	do 25 MJ	od 699 zł/t
EKOGROSZEK	do 28,5 MJ	od 799 zł/t

Więcej informacji na naszej stronie internetowej  www.składywęgla.pl

* MJ JEDNOSTKA ENERGII ORAZ CIEPŁA - KALORYCZNOŚĆ

Powiat Drawski - morze pięknych jezior

Starostwo szuka kontrolera

Informujemy, że w Biuletynie Informacji Publicznej prowadzonym przez Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim, pod adresem <http://bip.powiatdrawski.pl/strony/4349.dhtml> zamieszczono ogłoszenie o naborze do pracy na stanowisku Inspektora ds. Kontroli.

Podstawowe wymagania na tym stanowisku to wykształcenie wyższe o specjalności finanse, bankowość, rachunkowość lub pokrewne i 4 letni staż pracy, w tym co najmniej 2 lata na stanowisku księgowego w jednostkach sektora finansów publicznych, znajomość przepisów regulujących finansowanie powiatów, a także inne, wymienione w ogłoszeniu.

Jako wymagania dodatkowe określono uprawnienia do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych, biegłego rewidenta lub audy-

tora, wiedzę z zakresu finansów publicznych, księgowości budżetowej, rachunkowości, gospodarki majątkiem oraz zasad funkcjonowania administracji samorządowej, znajomość zagadnień dotyczących systemu kontroli jednostek sektora finansów publicznych oraz metodologii prowadzenia kontroli, doświadczenie w wykonywaniu funkcji kontrolnych, w tym szczególnie w administracji publicznej, administracji skarbowej, Regionalnej Izbie Obrachunkowej lub w audycie, a także samodzielność, umiejętność podejmowania decyzji i organizowania własnej pracy.

Dokumenty należy składać w zamkniętej kopercie z napisem „Nabór na stanowisko Inspektora ds. Kontroli” do 25 stycznia 2013 roku w Sekretariacie Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim, (pok. nr 115), do godziny 14-ej.

ZAPROSZENIE

Zinicyatywy Drawskiego Powiatowego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości (DPCWP) powołanego przez Starostę Drawskiego Stanisława Cybulę zapraszamy Państwa do udziału w bezpłatnym szkoleniu organizowanym wspólnie z Urzędem Skarbowym w Drawsku Pomorskim pt. „Zmiany w VAT 2013”.

Szkolenie skierowane jest dla osób zajmujących się księgowością i obliczaniem zobowiązań podatkowych, właścicieli firm oraz dla osób planujących otworzenie działalności gospodarczej.

Szkolenie odbędzie się w dniu 24 stycznia 2013 r., o godz. 9.00 w budynku Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim, Pl. E. Orzeszkowej 3, w sali narad nr 07.

Szkolenie zostanie przeprowadzone przez przedstawicieli Urzędu Skarbowego w Drawsku Pomorskim.

Na szkoleniu będą się mogli Państwo dowiedzieć m. in. o zmianach w VAT w 2013 co pozwoli przystosować firmę do nowych zasad.

W celu rezerwacji miejsca dla Państwa Firmy, prosimy o imienne potwierdzenie przyjęcia naszego zaproszenia poprzez przesłanie zgłoszenia faksem - fax 094 36 307 63 lub na

e-mail: dpcwp@powiatdrawski.pl

Zapraszamy również do przesyłania pytań z zakresu tematu szkolenia na e-mail: dpcwp@powiatdrawski.pl

Agenda szkolenia

Temat	Prowadzący
9.00	Otwarcie szkolenia
9.00 - 11.00	„Zmiany w VAT styczeń 2013” Danuta Lipińska Urząd Skarbowy w Drawsku Pomorskim
11.00 - 12.00	„Zmiany w VAT kwiecień 2013” jw.
12.00 - 12.15	Przerwa kawowa
12.15 - 13.30	„Zmiany w VAT kwiecień 2013” jw.
13.30 - 14.30	Zmiany w rozporządzeniach w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług. jw.
14.30 - 15.00	Pytania i dyskusja
15.15	Zakończenie szkolenia

Spotkanie noworoczne



8 stycznia 2013 r. w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim przy ulicy Seminaryjnej 2 odbyło się doroczne spotkanie noworoczne Starosty Drawskiego Stanisława Cybuli z zaproszonymi gośćmi.

W spotkaniu uczestniczyli Radni Rady Powiatu Drawskiego wszystkich kadencji, Przewodniczący Rad Miejskich i Gminnych oraz radni miejscy i gminni obecnej kadencji, burmistrzowie, wójtowie, skarbnicy i sekretarze gmin, dyrektorzy, kierownicy, szefowie zakładów pracy, instytucji, przedsiębiorstw, przedstawiciele służby zdrowia, duchowieństwa, służb mundurowych, nadleśnictw, oświaty, pomocy społecznej, organizacji pozarządowych, prasy, organizacji kombatanckich, sołtysi, oraz naczelnicy wydziałów Starostwa Powiatowego.

Spotkanie rozpoczęła dyrektor ZSP Lidia Borzymowska, powitaniem wszystkich gości.

Następnie głos zabrał Starosta Drawski, który przedstawił sytuację samorządu powiatowego i najważniejsze osiągnięcia Powiatu w ubiegłym roku, oraz zadania do zrealizowania na rzecz lokalnej społeczności.

Głos zabrał także Jerzy Lauersdorf Przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego, który po powitaniu wszystkich zebranych złożył życzenia wszelkiej pomyślności w nowym 2013 roku.

Następnie głos zabrał Radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Jacek Kozłowski. Po wystąpieniach dyrektor szkoły krótko zaprezentowała osiągnięcia placówki, po czym zaprosiła gości do obejrzenia jasełek w wykonaniu młodzieży szkolnej.



Przesunięty obraz, na którym za dnia nic nie widać

Ślepy monitoring gimnazjum

(ZŁOCIENIEC). Chyba trzeba już wywoływać temat jakości i w ogóle potrzeby monitoringu w mieście. Pod koniec ubiegłego roku dały się nawet słyszeć głosy o bylejakości monitoringu istniejącego i niezbędnej jego wymiany na nowy, technicznie sprawniejszy.

O ewentualnych szczegółach zamierzenia do tej pory mowy jednak nie było. Wyraziliśmy przypuszczenie, że może być to nawet wynikiem działania monitoringowych lobbystów, ale

skromnego Tygodnika nie stać na zatrudnienie dla tej sprawy reportera śledczego.

A jak to jest z tym naszym monitoringiem obecnym, codziennym. Tak podobno niezbędnym choćby w szkołach? Mówi na ten temat dyrektor Gimnazjum Nr 1 Małgorzata Głodek: - *Szkola ma kamerę, która w dzień nie widzi, a w nocy tylko trochę, i do tego jest przesunięta. W okresie letnim mieliśmy wybitych osiem szyb. Nie wiem, co mamy z tym zrobić.* - (um)

Podziękowania sponsorom

(ZŁOCIENIEC). Stowarzyszenie na rzecz dzieci i młodzieży BLISKO SIEBIE zorganizowało spotkanie oplatkowe z paczkami i świętym Mikołajem.

Pragniemy podziękować wszystkim zaproszonym gościom i uczestnikom za przybycie. Szczególne podziękowania kierujemy do naszych sponsorów: Państwa Prezesostwa sklepu Intermarche Edyty i Wojciecha Terleckich – Konwój Muszkieterów. Do Prezesa TEAMDRESS Drawa Sp. z o.o. - Szanowny Pan Geert Lemmen. Dzięki naszym sponsorom mogliśmy wszyscy razem spotkać się i świętować ten niezwykły dzień w roku.

Prezes i koordynator Stowarzyszenia Ewa Maria Kowalska. (um)

Z pomocą ptakom – karmniki

Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1 w parku Żubra



(ZŁOCIENIEC). Siódmego stycznia uczniowie klas 2a i 3a ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Złocieniu, pod opieką wychowawców – Jolanty Byśzewskej i Zbigniewa Pisarskiego oraz prezes stowarzyszenia Blisko Siebie Ewy Kowalskiej, wybrali się do Parku

Żubra. Tam umieścili na drzewach karmniki, które wykonali wcześniej podczas spotkania mikołajkowego. Dzieci wsypały do ptasich stołówek karmę i ziarna zbóż. Teraz systematycznie będą dokarmiać ptaki, aby pomóc im przetrwać zimowy okres. (um)

Praca w Holandii

Pilnie poszukujemy kobiet i mężczyzn z rocznika 1991, 1992, 1993-4 do pracy w sektorze ogrodniczym i produkcji oraz rekrutujemy pracowników technicznych b. ogr. wiekowych. Poszukujemy również osoby z doświadczeniem przy pracach w holenderskich szklarniach-czynności przy ogórkach, papryce, kwiatkach. Wyjazdy do pracy już od stycznia. Gwarantowana umowa o pracę, ubezpieczenie, zakwaterowanie, opieka polskiego koordynatora.

Rekrutację prowadzi: Biuro Pośrednictwa Pracy dla ABOost w Holandii, Licencja 4933.

Biuro w Wałczu: ul. Kościuszki 12A, tel. 67 258 4108, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 12-16.

InPost zatrudni

listonosza na terenie miast:
Czaplinek oraz Kalisz Pom.

Płatne od listu,
wynagrodzenie po ok 400zł/mc.

Tel. 533- 302- 724,
pracadlalistonosza@gazeta.pl

Biuro reklamy

Tygodnika
Pojezierza Drawskiego

Tel. 504 042 532

SPRZEDAM

Wózek widłowy PROMAG, rok prod. 2007
udźwig 1500 kg, przebieg 1450 mg,
pełna dokumentacja UDT
silnik benzynowy/gaz
Tel. 609 124 162

DR N. MED. MAREK TOMCZAK

www.proeste.eu

specjalista chirurg

CHOROBY NACZYŃ: żylaki, miażdżyca.

KOSMETOLOGIA: brodawki, naczynka, pajączki.

CHOROBY ODBYTU: hemoroidy, szczeliny.

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

SPRZEDAM

Naczepa SHMIDT rok prod. 2000, firanka
otwierany dach, przystosowana do przewozu
wózka widłowego, ogumienie w dobrym stanie
Tel. 609 124 162



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek najlepsza inwestycja Kompetencje kurs na sukces

Szukasz pracy?

HOTELE I OBIEKTY GASTRONOMICZNE
CZEKAJĄ NA CIEBIE!

Ucz się i zarabiaj!

Dla najlepszych praca w renomowanych hotelach i restauracjach

Adresaci projektu:

- osoby nieaktywne zawodowo w wieku do 24 lat
- osoby zamieszkujące woj. zachodniopomorskie,
- osoby posiadające wykształcenie średnie;

Oferujemy:

- bezpłatne, profesjonalne szkolenia zawodowe (barman, kelner, recepcjonista, pokojowy) i językowe;
- stypendium dla uczestników projektu (480 PLN/m-c);
- płatne staże zawodowe w hotelach i restauracjach (1600 PLN/m-c);

Osoby zainteresowane zapraszam na spotkanie informacyjno-rekrutacyjne, które odbędzie się 24.01.2013 o godz. 12:00 w Drawsku Pomorskim w Zespole Szkół Zawodowych, ul. Seminaryjna 2, aula I piętro

Więcej informacji nt. kolejnych spotkań w powiatach woj. zachodniopomorskiego na stronie www.kkns.pl
Informacje i zapisy: LSJ Agencja Pracy, ul. Celna 1,70-644, Szczecin, tel. 91 814 52 55, tel. kom. 505 059 044, projekt@lsj.pl, www.kkns.pl

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Podstawowa opieka medyczna przed stanem zawałowym?

Pacjenci pozbawieni lekarza rodzinnego

(DRAWSKO POM.) Coś niedobrego dzieje się z lecznictwem w powiecie drawskim. Zamieszanie wśród pacjentów wywołało zamknięcie NZOZ „Białego Dom” w Złocieniu, a kilka dni temu odejście lekarki z NZOZ „Zdrowie” w Drawsku Pomorskim i niemożność zapisania się do lekarza rodzinnego jej dotychczasowych pacjentów.

Okazuje się, że problem w Drawsku Pomorskim narastał od kilku miesięcy. Na początku listopada z NZON „Zdrowie” odeszła lekarka Małgorzata Czarkowska. „Zdrowie” to jedyny zakład podstawowej opieki zdrowotnej i być może w tym tkwi błąd, że NFZ nie doprowadził tu, poprzez kontraktację, do konkurencji, ale o tym na końcu. POZ obsługuje całą populację gminy, a więc ponad 15 tysięcy mieszkańców, którzy są zapisani do kilku lekarzy skupionych w „Zdrowiu”. Oficjalnie limit pacjentów na lekarza to 2750 osób. Gdy odeszła lekarka, jej pacjenci, w liczbie około 300., powinni przepisać się do pozostałych lekarzy. Tu wynikł problem. Okazało się, że lekarze nie chcą wielu z nich przyjmując, gdyż już mają komplety. Tak przynajmniej było z panem Andrzejem Jasińskim, który po bezskutecznym usiłowaniu wybrania swojego lekarza rodzinnego postanowił nagłośnić problem.

- Jeszcze w listopadzie zwróciłem się do pana Krzysztofa Jankowiaka, by mi wskazał mojego lekarza rodzinnego. W grudniu otrzymałem odpowiedź odmowną, w której pan doktor proponuje mi, bym wybrał sobie

lekarza rodzinnego w Łobzie, Złocieniu lub Koszalinie – mówi Jasiński i pokazuje pismo.

Pismo z 12.11.2012 r. lakoniczne, aczkolwiek dobitnie opisuje drawski problem: „Z przykrością informujemy, że nie jesteśmy w stanie przyjąć Pani/Pana na listę naszych pacjentów. Zgodnie z zaleceniami Narodowego Funduszu Zdrowia na liście aktywnej lekarza POZ może znajdować się maksymalnie 2750 osób. W naszym zakładzie liczba osób przypadających na jednego lekarza to ponad 3000. Nasz zakład został zobowiązany przez NFZ do redukcji ilości pacjentów. W związku z tym prosimy o znalezienie innej praktyki lekarza rodzinnego, która będzie mogła zapisać Panią/Pana na swoją listę aktywną. Informujemy, że najbliższe poradnie... i tu wymienione są m.in. NZOZ-y Medica i Biały Dom w Złocieniu, trzy w Łobzie, w Ostrowicach i Koszalinie. Dzisiaj wiadomo, że Biały Dom w Złocieniu już nie przyjmuje pacjentów. Do innych daleko. Czy tak ma wyglądać służba zdrowia w Drawsku Pomorskim?”

- Dlaczego mam jeździć po innych powiatach, do innych miast, jeżeli powinienem mieć tutaj zabezpieczoną podstawową opiekę – mówi pacjent, który ma kilka schorzeń i nie widzi możliwości pokonywania znacznych odległości.

Jasiński interweniuje w NFZ. 11 grudnia otrzymuje pismo, w którym Fundusz informuje go o wyrażeniu przez Fundusz zgody dla NZOZ Zdrowie na „objęcie opieką zwiększonej zwiększonej populacji”. Zgoda została wydana do... 31 grudnia 2012 r. I dalej: „Mając powyższe na

uwadze proszę zwrócić się do Kierownika NZOZ Zdrowie i w celu rozwiązania problemu i dokonania wyboru lekarza rodzinnego”. Niestety, mamy styczność, a pan Jasiński i jego rodzina lekarza rodzinnego nie mają.

- Przeszedłem 7 stycznia z tym pismem, chcąc zapisać się do lekarza rodzinnego. Pan doktor to przeczytał i powiedział, że mogę je sobie wkleić do albumu. Powiedziałem, że nie mam leków, a on mi na to – ja panu wskazałem, gdzie pan ma się leczyć. Gdy miała przyjechać telewizja, to doktor powiedział, że pacjenci doktor Czarnkowskiej będą przyjmowani w ramach nagłych przypadków, ale nie ma tutaj żadnej informacji dla tych pacjentów. Oczekuje się na przyjęcie do tygodnia czasu. Nasze władze nic w tej sprawie nie robią. Jesteśmy pozbawieni podstawowej opieki medycznej – mówi Jasiński.

- Ci pacjenci nie stracili opieki medycznej, bo są nadal przypisani, zgodnie z prawem, bo NFZ zgadza się, by ci pacjenci przez rok byli pod opieką przychodni, bez przypisania do lekarza. - tłumaczy szef NZOZ Zdrowie Krzysztof Jankowiak. - Mamy określoną wydolność. W tej chwili nasi lekarze mają od 3020 do 3100 pacjentów na jednego lekarza. Nie dajemy rady wykonywać wszystkich obowiązków. Każdy pacjent, który do nas przyjdzie, otrzyma pomoc, ale nie jest tak, że musi otrzymać ją natychmiast. Jest rejestracja na określoną godzinę i jest z wyprzedzeniem na kilka dni. Ile czeka się średnio na wizytę? W okresach wzmożonych zachorowań pacjenci czekają do tygodnia, natomiast gdy nie ma nasilenia zachorowań, od jednego dnia do trzech. Dlatego bronimy się od większej ilości zapisywania pacjentów, by nie było takich zagrożeń. - mówi Krzysztof Jankowiak.

Pytam, czy to zgodne z kontraktem, bo chyba obejmuje całą populację miasta i gminy Drawsko Pomorskie, a więc także pacjentów pani Czarkowskiej, która należała do „Zdrowia”, a więc jej pacjenci są pacjentami tej placówki i Zdrowie powinno zapewnić im opiekę.

- I zapewniam. Są w ramach naszej przychodni i mają udzielaną pomoc. Nie mają tylko przydzielonego fizycznie lekarza na stałe. My podpisujemy kontrakt na objęcie opieką pacjentów do nas zapisanych, a nie całej populacji gminy –



Andrzej Jasiński

stwierdza lekarz. Dodaje, że od ośmiu lat wisi ogłoszenie o poszukiwaniu lekarza, ale zgłosiła się tylko pani Czarkowska, która po kilku miesiącach zwolniła się. Dodaje, że z lekarzami będzie już tylko gorzej, bo starzejają się, a młodych nie widać.

Na schodach do przychodni zatrzymuje mnie młoda kobieta. Mówi: - Pani Czarkowska była świetnym lekarzem, dawała na wyniki, nie było z tym problemów, a tutaj, ci lekarze, nie dają na wyniki, nawet ludziom przewlekłe chorym. Powiedzmy że jest pan chory na cukrzycę, to nie ma pan żadnych wyników w ciągu roku robionych. Byłam u pani Czarkowskiej, a teraz jestem bez lekarza rodzinnego. Chodzimy od jednego lekarza do drugiego, który w danym dniu ma dyżur i jak się uda do kogoś zapisać, to tam wtedy idziemy. Jest naprawdę duży problem i walczymy o drugą przychodnię – mówi.

To chyba wystarczający sygnał, by NFZ podjął kroki w rozwiązaniu tego problemu, ogłaszając – odpowiednio wcześniej - kontrakt na drugą przychodnię. Były dwie w Złocieniu, są po trzy w Łobzie i Świdwinie, czemu więc w Drawsku Pomorskim jest tylko jedna? Pośpiech w tej sprawie wydaje się wielce wskazany. No chyba że wcześniej dojdzie do odwołania rządu i powołania takiego, który będzie sprawnie administrował (poprzez NFZ lub go zlikwiduje) służbą zdrowia w terenie i prowadził aktywną politykę zdrowotną, a nie zostawiał pacjentów na lodzie.

KAR



Szef NZOZ „Zdrowie” Krzysztof Jankowiak

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Borkowo Wlk. - gospodarstwo z domem, dwoma budynkami gospodarczymi, działką 90 ar. Ok. 115 tys. tel. 501 307 666.

Zwierzynok - samodzielna połowa domu 65 mkw do remontu działka 1100 mkw. 49 000 zł, tel. 783 534 677.

Mieszewo - 7,12 ha ziemi uprawianej sprzedam za 12.500 ha, tel. 660 206 833.

Nowogard okolice ok. 2 ha pod KRUS, dopłaty tel. 889 133 882.

Wynajmę w centrum Łobza lokal użytkowy 50 mkw. na sklep, usługi, biuro. Tel. 691 305 860.

Powiat gryficki

Do wynajęcia lokal użytkowy w Gryficach przy ul. Sportowej 5A; na działalność gospodarczą – zakład fryzjerski, gabinet kosmetyczny itp. Tel. 514 786 715 po godz. 16-tej.

Podnajmę część lokalu w centrum Gryfic kosmetyczne (ale nie konieczne). Wiadomość pod tel. 501-141-136.

Wynajmę domek jednorodzinny 75 mkw. w Trzebiatowie, umeblowany, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, czynsz + media. Tel. 505 389 183

Garaż murowany przy ul. Litewskiej sprzedam. Gryfice Tel. 609 662 729

Region

Sprzedam dom w Skierniewicach (woj. łódzkie), piętrowy, dwa osobne wejścia – dla dwóch rodzin, pow. 120 mkw., do lekkiego remontu, zagospodarowany ogród 1.450 mkw. Blisko stacja PKP, kościół, szkoła. Tel. 46 832 53 38 po godz. 17-tej.

Biuro reklamy

Tygodnika
Pojezierza Drawskiego

Tel. 504 042 532

USŁUGI

Powiat łobeski

Glazura, terakota, wykończenia wnętrz. Tanio i profesjonalnie. Tel. 507-827-130.

Cyklinowanie i lakierowanie parkietów i desek podłogowych. TANI O I DOBRZE. Tel. 505 964 520.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

ROLNICTWO

Bohnhorst InterHANDEL
...związanym partner w handlu zbożami

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.
Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pelen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

BIZNES

Powiat łobeski

Lokal użytkowy ok. 30 mkw. w centrum Łobza (główne skrzyżowanie miasta) do wynajęcia od 01.02.2013 r. Idealny pod działalność usługową np. gabinet stomatologiczny. Dostępne są: media, internet, monitoring zewnętrzny oraz miejsce na reklamę/szylid swojej działalności. Tel. 501 894 828.

PRACA

Powiat gryficki

Zatrudnię całorocznie pana (chętnie po 50-roku życia) na stanowisko gospodarza ośrodka w Dźwierzynie. Tel. 668-103-008.

Przyjmę do pracy w barze w Gryficach panią ze znajomością obsługi kasy fiskalnej na umowę zlecenie. Tel. 603 083 437.

Powiat świdwiński

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego z doświadczeniem przy obsłudze nowoczesnego sprzętu rolniczego i prawem jazdy kat. T. powiat świdwiński. Tel. 887 101 209

INNE

Powiat łobeski

Sprzedam dwie nowoczesne szafy trzydrzwiowe. Tel. 510 332 012

Powiat gryficki

Kursy ochrony w Trzebiatowie. Rozpoczęcie 07.02.2013r. Tel. 668 151 221

MIESZKANIA

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie w bloku w Sławoborzu, 2 pokoje z kuchnią + duży balkon, po kapitalnym remoncie, c.o., c.w. własne gazowe. Mieszkanie nie wymaga wkładu finansowego. W miejscowości kościół, bank, szkoły, przychodnie lekarskie, sklepy i poczta. Cena do uzgodnienia. Tel. 500 308 446

Kępczewo – 5 km od Świdwina sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 66,5 mkw. I piętro, mieszkanie wewnętrzne + garaż. Tel. 503 430 152

Powiat łobeski

SPRZEDAM MIESZKANIE W WĘGORZYNI! Powierzchnia 53 mkw., w bloku na II piętrze. 2 pokoje + piwnica. Mieszkanie własnościowe spółdzielcze. Cena: 110 tys. Tel. 663 248 859.

Sprzedam mieszkanie 63 mkw. w Węgorzynie. Tel. 691 515 758

Do wynajęcia kawalerka w Łobzie Tel. 889 072 373

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855
500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

DOBRA - 2 pokoje o pow. 39,3 mkw	- CENA 95.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 45,8 mkw parter	- CENA 135.000 zł
LOBEZ - ul. Obrońców Stalingradu, 3 pokoje o pow. 53,37mkw	- CENA 180.000 zł
LESIECIN - 4 pokoje, pow. 74,65mkw+garaż, parter	- CENA 120.000 zł
SMÓLSKO - bezczynszowe 3 pokoje, pow. 92,9 mkw + garaż	- CENA 150.000 zł
LOBEZ - kawalerka o pow. 38,54mkw	- CENA 89.000 zł
Łobez - kawalerka o pow. 30,4mkw, III piętro	- CENA 82.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 42,8 mkw	- CENA 80.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, parter, pow. 44,45 mkw, bezczynszowe	- CENA 88.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 55,59 mkw, bezczynszowe	- CENA 105.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 66,97 mkw + pom. gospodarcze	- CENA 117.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 55,82mkw + działka, garaż	- CENA 170.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 47,95 mkw	- CENA 113.000 zł - lub zamiana na M1
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 82 mkw, I piętro	- CENA 130.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 49,7 mkw, IV piętro	- CENA 155.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 57,8mkw, III piętro	- 150.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, 47,95 mkw, IV piętro	- CENA 110.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 53,57 mkw, IV piętro	- CENA 127.000 zł NOWA CENA
LOBEZ - 3 pokoje o pow. 64,51 mkw, parter	- CENA 130.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 58,50 mkw, III piętro	- CENA 149.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 61,28 mkw, IV piętro	- CENA 150.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje w centrum, pow. 67,66 mkw, I piętro	- CENA 155.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 51,19 mkw	- CENA 165.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 66,7mkw, parter	- CENA 229.000 zł Wysoki standard
LOBEZ - dwa mieszkania w centrum (parter: 2 pokoje, I piętro: kawalerka)	- CENA 180.000 zł
LOBEZ - bezczynszowe 4 pokoje, pow. 56,1 mkw, parter	- CENA 145.000 zł
LOBEZ - 4 pokoje, pow. 57 mkw, I piętro	- CENA 160.000 zł
LOBEZ - 4 pokoje, pow. 56,23 mkw, IV piętro	- CENA 160.000 zł
LOBEZ - 4 pokoje, pow. 67,89 mkw, 2 piętro	- CENA 185.000 zł
LOBEZ - dwupoziomowe, 5 pokoi, pow. 100mkw	- CENA 250.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU - OFERTA 20 BANKÓW

Rejterada władzy w środkowe rzędy świątyni

Zaprosiliśmy do Złocieńca ELENI, a władza znów podpięta się pod nasze pieniądze

(ZŁOCIENIEC). Nie za bardzo do tej pory przyjmuje się w gminie zwyczaj komunikowania się radnych z wyborcami. Jedną z przyczyn – nawet, gdy są podawane terminy dyżurów radnych, mało kto na nie przychodzi.

Obecny system ustrojowy naszej gminy, zresztą – nie tylko naszej, trudno nazwać przedstawicielskim, czyli – demokratycznym. By to uległo zasadniczej zmianie, wymagana jest zupełnie inna postawa radnych. Ot, choćby dyżury w supermarketach, w innych miejscach publicznych, pod świątyniami – nie tylko przed wyborami, w szkołach, w kinie, na treningach w naszych klubach. Jeszcze i dzisiaj chyba tego rodzaju propozycje, to w postkomunistycznych warunkach politycznych istnie herezje. Ale, jeszcze nieco wody w Drawie i Wąsawie upłynie, a stanie się to w życiu publicznym normą. Może by to u nas przyspieszyć?

Duże pieniądze po czujnej myśli?

Taki przykład: czy ktokolwiek z czytelników Tygodnika konsultował, komu i na co w tym roku z gminnej kasy dać pieniądze? Wiem, nikt i nigdy. Albo – mało kto. Mogę zapytać: a dlaczego to czytelnicy, gminianie zaniechali konsultacji z radnymi w tej mierze? Odpowiedź, to tylko głucha cisza. Czy znają gminianie może przyczyny, dla których w naszej gminie wspomagającej się finansowo wypuszczaniem obligacji, nadal musi istnieć straż miejska, podczas gdy w kraju albo się ją już zlikwidowało, albo wszystko ku temu zmierza? Referenda w toku. Pytań jest tu o wiele więcej, a nawet jeszcze więcej. Tylko, co dalej? Budżet gminy na ten rok został przyjęty przez radnych nie tylko bez dyskusji, ale i jakby w wyniku zwykłego lenistwa, może strachu, no, bo z jakich innych przyczyn? Jeśli taki profesjonalista od finansów, jak radny Mirosław Kacianowski (prezes dobrej Spółdzielni Mieszkaniowej)) głosuje przeciwko temu budżetowi, to chyba jest coś na rzeczy. Ale, tylko on jeden. Inni radni tematu jakby w ogóle nie podejmują. To może wypada powrócić już na swoje eme-



ryturki, renty, do swoje spółki gminnej z kilkuset tysięcy stratą i nie zawracać wyborcom głowy? Co to ta dieta, to przecież tylko te „pi razy drzwi” tysięcy złotych. Może w trakcie kadencji wypada zrezygnować ze społecznego mandatu i oddać go komuś, komu gmina Złocieniec mocno leży na sercu? Nie da się? Acha, kredyty pobrane ... Trza spłacać. To tu jest ten piesek pogrzebany?

Jaskółeczki zmian

Są w tej dziedzinie już jednak pierwsze jaskółeczki zmian. Ot, choćby w kościele Maryi Wniebowziętej podczas corocznych koncertów na początek roku. Jeszcze niedawno wszelka władzunia zasiadała sobie, a jakże, w pierwszym rzędzie i była witana mikrofonowo, delikatnie pisząc – hałaśliwie. I oto ta wszelaka władzunia wreszcie się zreflektowała, zmiękła, doszła po czasie do wniosku, że tak nie wypada – świątynia ma przecież swoje prawa. I teraz już władzunia zasiada sobie nieco dalej od ołtarza. Brawo. Jest teraz i grzeczniej, i bardziej po Bożemu. I jest w kościele czym oddychać.

Ta władzunia to przede wszystkim ludzie, którzy nie w każdej epoce dobrze służyli naszemu krajowi, a nawet źle, i to bardzo źle. A i do dzisiaj nie jest to takie oczywiste, jak to się powszechnie trąbi po różnych obcych w Polsce mediach, telewizje + prasa, że oto już jest inaczej, tylko

ludzie ci sami. Niechże więc ta władzunia pilnie zważy, jakie to miejsce chce sobie zajmować. Bo to się po prostu nie godzi. Mamy w tej władzuni i taki przypadek, że wyborcy gościa pogonili, a on dostał się mimo wszystko do tego urzędu tyle, że jakby innymi drzwiami. Służbowymi? Trzeba jednak gościowi przyznać, że w naszej świątyni zawsze zasiada sobie bardzo skromnie, a tak w ogóle, to całkiem miły, sympatyczny gość, tyle, że bez dostatecznego zaufania społecznego. I – to parcie do władzy. Parcie „naszkoło”. A o tym, jak tu jego najbliższa, i nieco dalsza rodzinka, jest ustawiona, to trzeba by samorządowego Sienkiewicza, by to wszystko opisać.

Miała ta władzunia, zasiadająca

już nieco dalej, i tak, że jej obsługa mikrofonowa – nie mylić z medialną powiatową (ta to już w ogóle kuriozum na cały świat), właśnie w kościele poinformowała nas, że ELENI w Złocieńcu to dzięki tej władzuni. Początkowo pomyślałem, że owa władzunia się zwyczajnie zrzuciła i stała w Złocieńcu ELENI. A tu? – nie! Oni, to owszem dali, ale z naszych złotych. Z pieniędzy podatników. To znaczy - nie dali, a wyasygnowali, by sobie też z ELENI pośpiewać i posłuchać. Potupać, pokołysać się. A powiedzieli, że dali. Ciekawe, jak to by im poszło z Janem Pietrzakiem? Nikt zresztą ich o Pietrzaka dotąd nie prosił, bo nie był pytany. A to wszystko się im w sensie wyborczym zwyczajnie opłaca. LUD TOKUPI? Kupuje!!!





Po co i komu te mówki, te laudacje, ja o tobie a ty o mnie

Władzunia, na zakończenie tych koncertów w świątyni, wygłasza mowy pożegnalne skierowane do artystów, wachlując się uszami Zajączka Niemiaszka przygotowanego przez ZOK do wręczenia śpiewakom. Wielu ludzi prosi mnie: napisz pan, by oni w tym naszym kościele tak nie paradowali z tym Zającem. By chociaż to miejsce pozostało czyste dla nas wszystkich, bez nich u ołtarza. - Boję się, że będą chodziła do drugiej parafii – głos pani w nie za bardzo już średnim wieku.

Widać po powyższym, że nasza władzunia, w tym radni, jak chcą i potrzebują, to umieją. Nawet jakby w tego rodzaju poczynaniach nie mają żadnych hamulców. Gdy przychodzi jednak do konieczności debaty nad gminnym budżetem na cały rok, to tam już ich nie ma. A to przecież ich generalny obowiązek. I nie zatuszuje się tych powinności haselkiem: daliśmy na ELENI, daliśmy na INNE CUDA. Jeśli Państwo dali, to dajcie wreszcie!!! No, bo z czego to Państwo dali? Ze swoich zasobów? Z tych pensji i kredytów? Z diet? Nie. Z budżetu gminy, powiatu, nad którym nikomu nawet się nie chciało zwyczajnie pochylić. Nie ma zgody na coś takiego. I nie będzie. - Precz z moich oczu? – nie, nie tak. Ale blisko tego.

Nieco dla ochłody

Ale, jest i pozytyw. Nie pamiętam, by ktokolwiek z szarych ludzi, którzy poszli do burmistrza w jakiejś sprawie, został odprawiony z kwitkiem. A nawet więcej. Ludzie po takich wizytach bywają zadowoleni. O radnych do tej pory w tym kontekście nie ma nawet co wspominać. Też i tylko burmistrz oficjalnie informuje, że w sprawie skarg i wniosków

przyjmuje interesantów w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godzinach od 7.00 do 9.30. W czwartki od 15.00 do 16.00. Pora i na innych wybrańców, jeszcze chyba rozspiewanych za nasze pieniądze, do kontaktów z wyborcami. W końcu te diety, to i w takich wysokościach, że nawet wielu ludzi pracy tyle nie zarabia w pracy zarobkowej. To do czegoś zobowiązuje. I – skończmy z gaduleniem, z tym, że radni dali, burmistrz dał, starosta dał. Bo to nie jest prawdą. To jest nieprawda. Oni tylko nasze pieniądze wyasygnowali. I tyle. Oni, jak mówi lud, który wszystko kupuje, tylko biorą. I tak też przecież jest. Czyż nie?

Panie Janie Pietrzak – natrzyj pan uszu tym naszym wybrańcom

W przyszłym roku może to gminianie znów ze swoich środków zaproszą do nas artystów, którzy mają zakazy wstępu do mediów tylko z „grzeczności na odwrót” zwanych polskimi (telewizje, radio, prasa). Może by w naszej obecności tej naszej wszędobyłskiej władzuni o Polsce współczesnej, o Polsce tej władzuni, która „daje”, zaśpiewał sam Jan Pietrzak? Może by tym występem oddać ludziom do powszechnego użytku kino MEWA wraz z setkami tysięcy bzdetnych teraz dotacji do niego? Wiem, w pewnych warunkach (bezpośrednio po peerelowskiej okupacji) trudno jest ludziom mówić, że może być normalnie, gdyż pobolszewicka trauma trwa. Ale próbować trzeba. I to czynimy sobie nawzajem. Szczęśliwego Nowego Roku – z Janem Pietrzakiem na początku kolejnego. „Żeby Polska...” a nie tam jakieś „myśmy przybyliśmy i myśmy daliśmy”. Szkoda tej Pani – ELENI.

Tadeusz Nosel

Noc biologów 2013



**11 stycznia 2013 r.
30-osobowa grupa
młodzieży z klas
przyrodniczych Liceum
Ogólnokształcącego im.
I Armii Wojska Polskiego
w Zespole Szkół
Ponadgimnazjalnych
w Drawsku Pomorskim
miała okazję uczestniczyć
w „Nocy Biologów 2013”.**

W dwudziestu ośrodkach naukowych na terenie całego kraju zainteresowani pod okiem naukowców podglądali jak tętni życie. To wyjątkowe przedsięwzięcie, zaproponowane przez uniwersyteckie wydziały przyrodnicze, skierowane jest przede wszystkim do młodzieży szkolnej, rodziców z dziećmi, studentów i wszystkich zainteresowanych otaczającą nas rzeczywistością.

W ramach „Nocy Biologów 2013” na Wydziale Biologii Uniwersytetu Szczecińskiego zaplanowano prawie pięćdziesiąt wyjątkowych wydarzeń: interesujące pokazy, inspirujące warsztaty, niezmiernie

ciekawe laboratoria, zajmujące wykłady, a także wystawę, konkursy i inne ciekawostki - wszystko to by ich uczestnicy mogli się poczuć jak prawdziwi naukowcy.

Uczniowie wysłuchali dwóch różnych, ale niezwykle ciekawych wykładów. Pierwszy dotyczył niezwykłego miejsca - płaskowyżu Roraima, a wykład poprowadziła dr hab. A Grinn-Gofroń. Drugi wykład zaprezentowany przez dr hab. Dariusza Wysokiego poruszał problem dotyczący czynników determinujących sposoby dobierania się ludzi w pary.

Uczniowie uczestniczyli także w zajęciach warsztatowych, podczas których mieli okazję obserwować pod mikroskopem ziarna pyłku różnych gatunków roślin, poznali mechanizmy i objawy reakcji alergicznych. Zajęcia przeprowadziły mgr Aleksandra Kruczek i mgr Małgorzata Janukowicz.

Organizatorem wyjazdu była Iwona Kucharska - wicedyrektor ZSP w Drawsku Pomorskim, a dodatkowo wspierała ją Dorota Kordalska - nauczycielka jęz. niemieckiego.

(sp)

Rywalizowano w trzech kategoriach wiekowych

Rozstrzygnięcia w Powiatowym Konkursie na Najpiękniejszą Szopkę Bożonarodzeniową



Laureaci "szopek" i dobre duszki konkursu

(ZŁOCIENIEC). Do tegorocznego konkursu zgłoszono trzynaście prac. Szopki zostały ocenione w trzech przedziałach wiekowych: dzieci IV-VI klasa szkoły podstawowej – siedem prac. Młodzież szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych – trzy prace oraz dorośli – też trzy parce.

Jury w składzie: Regina Rola – artystka, Bernadeta Żurkowska – plastyk ZOK, Elżbieta Kordek – specjalista plastyk i malarka, po dokładnym obejrzeniu wszystkich zgłoszonych prac do konkursu dokonało oceny. Pod uwagę wzięło nawiązanie do tradycji Święta Bożego Narodzenia, estetykę, pomysłowość, samodzielność w wykonaniu poszczególnych elementów szopki i wkład pracy w jej tworzeniu. Jury przyznało nagrody rzeczowe oraz dyplomy według następujących kategorii.

Dzieci IV-VI klasa szkół podstawowych

1 Karolina Budnicka i Natalia Arszyńska ze Złocieńca

2 Hubert Szczepaniak ze Złocieńca
3 Marta Skrzypek ze Złocieńca
Wyróżnienia – Adrianna Skoneczny ze Złocieńca, Zuzanna i Maciej Dolata ze Złocieńca, Karolina Zofia Płaza ze Złocieńca, Michał Kowalewski ze Złocieńca.

Młodzież szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych

1 Arkadiusz Waloryszak ze Złocieńca
2 Dominika Górka i Patryk Gałęcki z Kosobud
3 Konrad Szymczak z Rześnicy

Dorośli

1 Teresa Sinderman z Darskowa
2 Anita Teodorczuk ze Starego Worowa
3 Wioletta Banach-Wiśniewska z Drawska Pomorskiego

Wystawę można było oglądać w kościele Świętej Jadwigi Królowej. Odbiór prac do 18 stycznia. Organizator przedsięwzięcia – Złocieniecki Ośrodek Kultury. (zok)

Ważne jest to, co jest ważne, nie „unijne” dyrdymały!

Pomnik Złocienieckich Żołnierzy Wyklętych przed Urzędem Miejskim

(ZŁOCIENIEC). Przed Urzędem Miejskim w Złocieniu kilka lat temu ustawiono tablicę jakby ku czci niedysiejszych tu już Targów Wystawieniowych. Pisaliśmy o tym w kontekście zdjęcia na postumencie dawnego też już ministra gospodarki, który swego czasu miał z polityczną karierą bardzo poważne kłopoty, i to nie natury obyczajowej, aż do całkowitej rezygnacji z ról społecznych. Owa tablica jest już nie tylko zbędna, ale i wręcz to grat do natychmiastowego usunięcia.

Wie ktoś?

Niewiem jeszcze, boki to może wiedzieć, czy droga rozwoju Złocieńca w kierunku wówczas proponowanym, a której zwieńczeniem były owe Targi, była właściwa. Chyba tylko na razie tyle, że nikt innej nie proponował. Gospodarki jako takiej w gminie istotniejszej nie ma, codzienny handel jest wypierany przez przybyszów z zewnątrz, zakończył nawet działalność renomowany piekarz. Szkół się nie likwiduje tylko jakby z litości nad zbędnymi nauczycielami, nie starcza wobec tego środków dla naprawę potrzebujących. Tych z Opieki Społecznej.

Na razie jeden

Mamy już i oficjalny głos w sprawie tej tablicy. Głos radnego, szefa powiatowych finansów, popularnego Krzysztofa Zacharzewskiego: - *Można zmienić tablicę przed Urzędem Miejskim o targach, na tablicę z informacjami turystycznymi* – zachęcił radny powiatowy. Szczególnie do tablicy okazała się przywiązana Androna Sawościanik, kierownik referatu rozwoju gospodarczego i promocji w Urzędzie Miejskim. Powiedziała: - *Po drugiej stronie Rynku jest tablica informacyjna, a targi odbywały się przez dziesięć lat.* -

Ku sentymentom istotnym

Sentyment urzędniczy nie może jednak stawać przeciwko podstawowym powinnościom miasta. Od dawna zwracamy uwagę, że w mie-

ani jednego polskiego akcentu.



ście nie mamy jeszcze pomnika Złocienieckich Żołnierzy Wyklętych. Wskazujemy, że mógłby zaistnieć właśnie w miejscu tej nieaktualnej już tablicy – a dlaczego? To oni przecież, ci Żołnierze, jakże wówczas młodzi i niepokorni, odważnie stawali niejako w imieniu nas wszystkich do walki z narzuconym krajowi ustrojem, z ludobójczym Urzędem Bezpieczeństwa, z PPR/PZPR. Wiem, oni wówczas byli tak odważni, jak my nadal tchórzliwi i zakłamanymi. Miną może i lata, a młódź odnajdzie te informacje i Pomnik Polski postawi pod Urzędem. To może być początek normalnego, wolnego miasta Złocieńca. Bo takiego tu jeszcze nie doświadczaliśmy. Wszędzie towarzysze i ich pomioty.

Są zasłużeni, ale zasłużonych nie ma

W galerii Portretów Zasłużonych w Urzędzie też zdjęć Prawdziwych Naszych Żołnierzy jeszcze nie ma. Za to na Rynku mamy zdjęcie tego miejsca, ale z czasów za Niemca. Czy Urząd w Złocieniu wreszcie otworzy się na to, co istotne, a nie na minione bzdety, tak jak to mamy dotychczas? Zrzucenie gwiazdy na placu 3 Maja się udało. Czy aby już nie pora na gwiazdeczki? (n)

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocieniu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem); e-mail: tpd1@o2.pl

Tadeusz Nosel: tel. 500 075 383

Kazimierz Rynkiewicz, tel. 504 042 532

Są szkoły, nauczyciele, nie ma uczniów – zgodnie z planem. Z czym planem?

Są już pierwsze jaskółki znów nowego

(ZŁOCIENIEC). Mamy w gminie do czynienia z postępującym starzeniem się społeczeństwa. Wyrazistym tego objawem jest też skład rady miejskiej, w której młodzież, i tak zwani ludzie młodzi, są prawie nieobecni.

Nie ma w niej także bezrobotnych, ani ludzi korzystających z pomocy Opieki Społecznej. Są za to, co oczywiste przy tym składzie społeczności gminnej – emeryci i renciści. Nadto - aż dwóch przedstawicieli jednej spółki gminnej. Nawiasem, ze stratą za ubiegły rok – dwieście tysięcy złotych. Czyli, uradzili. Są też nauczyciele, a tylko dwoje przedsiębiorców, przedstawicielek tak charakterystycznego dla miasta handlu sklepowego. Większych przedsiębiorców brak zupełnie.

Po co wybory? Dla kurażu!

Przy tutejszej stratyfikacji społecznej wybory samorządowe chyba nigdy nie zostaną wygrane przez inne siły od tych aktualnych. Trwale

zasiedziały. Przykładem sołtys Mirosław Żurek w radzie nieprzerwanie od ponad dwudziestu lat. I tak długo jeszcze nigdy rady nie poinformował, co się dzieje z gminnymi wioskami, co się z nimi stało, z rolnikami – chłopami? Co się dzieje z gminną ziemią, kto już teraz jest jej właścicielem, właścicielami? Czy Polacy? Czy mieszkańcy wiosek są zadowoleni z działania na ich terenie Opieki Społecznej? Czy są im tam dożone posiłki dla głodujących ze stołówki z Opieki? Daremne żeglowanie na martwej fali. I nie ma co gdybać na temat – a co by to było, gdyby Polacy nie musieli za chlebem uciekać z kraju? Taki przykład: młoda kobieta, by w Złocieniu opłacić podatki firmy prowadzonej przez męża, wyjeżdża do pracy w Niemczech. Tam opiekuje się starym żołnierzem z przeszłości wojenną w Polsce. Kobieta i jej mąż mocno pomstują na taki los. Ale, by tak się nie zdarzało, co w naszej gminie poczyniono przez ostatnie ponad już dwadzieścia lat???



Internat to już były internat?

Oto już słyszymy, że ze względu na brak uczniów w szkołach, internat ZSP przy ulicy I Dywizji Wojska Polskiego ma być za zgodą władz powiatu przekształcany w placówkę innego rodzaju. Ustalono nawet termin spotkania w tej sprawie, ale na owe spotkanie władze z powiatu jednak nie przybyły, o czym z żalem poinformował szef komisji społecznej rady Jerzy Uchroński. Poinfor-

owano jednak, że takie spotkanie się odbędzie.

Jest zamysł w Złocieniu, by powstał tu dom pobytu dziennego. Z nieoficjalnych informacji jest nam dobrze wiadome, jak bardzo u nas jest potrzebna tego rodzaju placówka. - Może warto zastanowić się nad budynkiem internatu w tym kontekście? – mówił burmistrz Waldemar Włodarczyk. (n)

„Śmieciowa” uchwała Rady

List do redakcji



Jak mawia najślynniejszy polski samorządowiec z Wilkowiec - „cóż to za władza, która przed ogłoszeniem przetargu nie zna jego wyników”. Tak też stało się w Złocieniu. Cała najjaśniejsza nam panująca Rada jeszcze zanim poznała rezultaty przetargów na wywóz nieczystości, zdecydowała, ile będzie za tę czynność płaciła przyszłym zleceniobiorcom. Przetarg to nie dobra wola władzy, w tym przypadku to jej ustawowy obowiązek.

Art. 6c. 1. Gminy są obowiązane do zorganizowania odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy.

2. Rada gminy może, w drodze uchwały stanowiącej akt prawa miejscowego, postanowić o odbieraniu odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.

Art. 6d. 1. Wójt, burmistrz lub prezydent miasta jest obowiązany zorganizować przetarg na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, o których mowa w art. 6c, albo przetarg na odbieranie i zagospodarowanie tych odpadów.

2. W celu zorganizowania odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości oraz wyznaczenia punktów selektywnego

zbierania odpadów komunalnych rada gminy liczącej ponad 10 000 mieszkańców może podjąć uchwałę stanowiącą akt prawa miejscowego, o podziale obszaru gminy na sektory, biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców, gęstość zaludnienia na danym terenie oraz obszar możliwy do obsługi przez jednego przedsiębiorcę odbierającego odpady komunalne od właścicieli nieruchomości.

3. W przypadku gdy gmina jest podzielona na sektory, przetargi, o których mowa w ust. 1, organizuje się dla każdego z wyznaczonych sektorów.

W warunkach złocienieckich Rada nie musi o niczym dyskutować na sesjach, bo zanim jeszcze Pan Burmistrz pomyśli o czymkolwiek, to już jest przegłosowane zgodnie z życzeniem władzy wykonawczej.

Szkoda, że nasza władza ustawodawcza nie wczytuje się w głosy płynące z polskich samorządów, które posiadają zdecydowanie liczniejsze zespoły prawne. Ot choćby całe Trójmiasto, Inowrocław czy Wrocław. Miasta wstrzymują się przed podejmowaniem uchwał śmieciowych. Wskazują jednocześnie na niejednoznaczność zapisów całej ustawy oraz na ograniczenia w sposobie pobierania opłat, które to w znacznym stopniu są krzywdzące dla niektórych grup społecznych. Inowrocław zaskarżył ustawę „śmie-

ciową” do Trybunału Konstytucyjnego. Samorządy Trójmiasta, chcąc uniknąć niesprawiedliwego naliczania opłat za wywóz nieczystości stałych, dzielą miasto na obszary, zapisując w uchwałach możliwość różnicowania opłat dla poszczególnych obszarów. Podział na obszary pozwala też na wprowadzenie większej ilości podmiotów zajmujących się wywozem odpadów. Dla każdego obszaru inny operator. Takie rozwiązanie możliwe jest również i w Złocieniu. Ale po co prowadzić jakąkolwiek dyskusję? Po co dawać jakiegokolwiek propozycje, przecież można tylko przyklaskiwać. I tak jest w przypadku złocienieckiej organizacji wzajemnej adoracji. Dlatego też zanim jeszcze firmy mające wywozić czy utylizować nasze odpady wzięły udział w przetargu, już znają cenę tej usługi. Przy czym jednym z najważniejszych kryteriów każdego przetargu jest cena usługi.

I chyba najistotniejsza uwaga w tym temacie. Otóż Senat zgłosił poprawki do tej ustawy i jeszcze ich nie przegłosował. Zmiany w ustawie zapowiada Premier. Po tym, jak na początku grudnia krytycznie wypowiedział się o ryczałtowej opłacie za wywóz śmieci i określił ją jako „oderwaną od życia”, zmianami w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach zajął się parlament. Dlatego tak ważnym staje się możliwość podjęcia uchwały przez

władze samorządowe nie określające w sposób jednoznaczny wysokości opłat, a można to zrobić dzieląc miasto na obszary i wprowadzić w obszarach różne ceny. Powiem tak, obecna cena wywozu nieczystości w niektórych gospodarstwach wprowadza wzrost opłat, nawet ponad 70%.

Gmina zmuszona jest również określić szczegółowy sposób świadczenia usług na rzecz właścicieli nieruchomości w zakresie odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych. Czyli całą logistykę śmieciową, a co się z tym wiąże kosztami wywozu odpadów komunalnych. Naszych radnych jakoś ten problem zupełnie nie interesuje. Najprościej wyjąć z kapelusza iluzjonisty cyferki i podnieść rączkę do góry. I cała sprawa załatwiona.

Skoro nie znamy stawki za usługę, bo nie było przetargu, skoro nie znamy sposobu wywozu nieczystości z miasta, to skąd wiemy, ile pobierać od obywateli? Są miejscowości, gdzie tworzy się małe punkty wstępnego sortowania odpadów. Tam jedna osoba segreguje odpady i śmieci w postaci przesegregowanej trafiają do odpowiednich odbiorców. Takich pomysłów można mnożyć, ale skoro mamy demokratycznie wybraną taką władzę, to ją utrzymujemy, a ona niech drewnuje nasze kieszenie dla swojej chwały.

Zbigniew Solecki

Ten rok - niechaj nie będzie już w Złocięncu samorządowy, a obywatelski!

Drugi Ośrodek Sportu i Rekreacji w Złocięncu – prywatny? Czemu nie!

(ZŁOCIENIEC). Nie potrafię tuż przed zesłaniem materiałów do wydawnictwa oprzeć się pokusie, by jeszcze raz nie rzucić okiem na miasto. Tym razem, na początek, jeszcze rozmowa o remoncie stadionu miejskiego. Mój rozmówca, a niebylewale zasłużony w branży sportowej, i nie tylko tej, jasno deklaruje: - Spodziewam się, że obiekt zostanie oddany do użytku pod koniec czerwca. Dobrze się stało, że zaniechano wyłożenia tartanu w ubiegłym roku. Lepiej z tym poczekać na sprzyjające warunki pogodowe i zrobić to zgodnie z wszelkimi prawidłami. A to sztuka nie lada. Nie tylko tartan przecież, ale trzeba będzie także dobrze zakotwiczyć trawiastą murawę, a to też nie takie proste. -

Inny rozmówca na podobny temat: - Dobrze, niech OSiR sobie istnieje, skoro w naszej gminie też obowiązują wyborcze układy. A co stoi na przeszkodzie, by powołać podobną firmę, tyle, że prywatną? Mamy w gminie już tyle obiektów sportowych, miejsca restauracyjne i noclegowe, niezwykle bogate we wszystko okolice, to chyba pora już i na sport, i na rekreację. Od dawna nie ma co liczyć na tutejszy samorząd, na władzę z Urzędu, to - hop w działalność prywatną. I to jak najszybciej. Przecież pieniądze tylko czekają, by je podnieść. Myślę o tym z małą grupką młodych osób. Cel – drugi OSiR w Złocięncu, prywatny. -

Koleżanka tego rozmówcy: - Zastanawiamy się nad prywatnym uruchomieniem w Złocięncu kina. Jeśli nie będzie możliwości, by prywatnie rozkręcić kino MEWA, wówczas uruchomimy kino kameralne, takie, jakich na przykład w Paryżu jest sporo. A ja to wiem. Nie idzie nam o kino jarmarczne, choć takie są przecież jego początki, a o kino ambitne, artystyczne, myślące. To nie jest prawda, że w Złocięncu nie ma na nie zapotrzebowania. Jest, tylko temu na przeszkodzie stoją czynniki oficjalne. -

Czy ktoś to dostrzeża?

Nad Drawą w mieście spotykam w zimowym pejzażu znanego złocieniana, Ryszarda P. Zagaduję: - Ryszard, jest gdzieś piękniej niż w naszym Złocięncu? - Odpowiedź: - Jest. Bywam w takich miejscach i w Europie, i na świecie. Ale i tu, w naszym Złocięncu, też jest pięknie. I to jak? -

I nikt z tego nie korzysta, albo tylko nieliczni. Gdyby tu był ten prywatny OSiR, przedsiebiorcy, restauratorzy, sklepowi nie błagaliby władz – nie podnoście podatków od nieruchomości (!), bo i w sklepach, i w restauracjach, i w hotelach byłby ruch, a czasem nie tylko sportowo-rekreacyjny, ale i dobitnie turystyczny. A tak, co my tu mamy prosię wycieczki? Rada ma, rada da, rada nie podniesie, rada zwolni, rada umorzy...

Dla górki w Złocięncu nie ma z górki

Oto chłopczyk na sankach w miejscu, w którym mogłaby być od lat górka do zjeżdżania, ale jej nie ma, bo nie ma i już. I nie będzie. Gdyby była, to nie wystarczyłoby pieniędzy na OSiR przecież. A górka mogłaby być nawet bajerancka. Dla całego powiatu i na okoliczną całą ludność, bo i w najdalszej okolicy takiej górki nigdy nie było i nie ma. Tylko OSiR, domy kultury i księgowi w nich do liczenia pieniędzy, ale tak, by nie było na górkę pod sanki?

Nikogo do pomocy, tylko do rady – rada ma, to rada da!

Nie było nikogo, kto w odpowiednim czasie wspomógłby Antoniego Jakubowskiego, gdy ten z rodziną stawiał Krzyż Papieski nad Drawą. Gdyby ta znamienita inicjatywa spotkała się z należytych poparciem gminian zainteresowanych turystyką, przy fantastycznym ciągu inwestycyjnym burmistrza Waldemara Włodarczyka, teren, który proponuję od lat już nazywać Naddrawiem, dawno byłby wizytówką turystycznego Złocięncu. Ale i to do tej pory, przez dwa już wieki, nikogo za bardzo nie obeszło. Na powzgorzu pozamkowym mógłby też zostać postawiony choćby tylko postument na początek, upamiętniający, że my tutaj przecież z Wypędzenia. Z Kresów.

Do tej pory w złocienieckiej współczesności kulturowej obowiązuje model człowieka rodem z bzdurnych seriali telewizyjnych. Przypatrzmy się choćby tylko Niemcom. Jak oni rozumieją – Ojczyzna? Wygnanie? Amy? Do tej pory nie ma nikogo do wsparcia rolników w Szczecinie protestujących przeciwko sprzedaży Niemcom właśnie, i Duńczykom, naszego terytorium. Polski. Oficjalna, rządowa propaganda twierdzi, że i Polak może sobie kupić przecież kawałek Danii, Niemiec. Sprawdzałem. To wierutna bzdura. Nie słyszałem jednak, by w sprawie tego łgarstwa interweniowały polskie służby. Na co czekają? Ktoś może zna odpowiedź?

Karmniki, niby szczegół

W Parku Żubra zwyczajowo już odbywa się z mostu karmienie kaczek. Dziecinka, jeszcze w wózeczku, a w rączkach pół bochenka sčerstwiałego chlebka, by podać mamie, a ta to przecież karmić potrafi. Tym razem kaczki. A ptactwo szaleje.

Pod grabami wystarczająco ślisko, by można było pomknąć na sankach ku Drawie. Właśnie sunie mama z córeczką, i to z szybkością taką, że zaniepokojony tata aż pokrzykuje: - Mama, staraj się, staraj. -

Przyszedłem tu, by odszukać karmniki dla ptaszek, które niedawno, wedle internetu, zamontowali uczniowie z Je-



dynki. Szybko odnalazłem pierwszy. Pozostałych nie szukałem, a w tym sporokruszonego pieczywa, karmy. Cieszy się człowiek na takie widoki. Gdyby tak jeszcze ci uczniowie mogli prędej dorosnąć. Byłoby to radością wielką dla tego Parku, z tym, że ostatnio coś pod tymi konarami jednak drgnęło. Poprzebudzały się urzędasy, jedna radna. A ileż to trzeba było ze strony Tygodnika doprosin, pisania, spacerowania. Jest nadzieja, że gdy powstanie w Złocięncu prywatny OSiR, jego wreszcie kumate szefostwo z tego miejsca uczyni istną perełką, taką, jaką była przed wieloma wiekami.

Niewyobrażalne pokłady piękna mamy w tym naszym Złocięncu, tylko w naszej sferze mentalnej zawsze tak samo, jak przed niedawnymi laty. Do siebie, pod pazuchę, i do nory, bo wróg czuwa. Prawda jednak jest i taka, że ten współczesny nasz wróg, to kudy tam moskiewskiemu do niego. Pomilionkroć mądrzejszy, wyposażony w fantastyczną cywilizację, oferujący na kupno pojedynczego człowieka tyle pieniędzy, że za Moskwy to wystarczyłoby ich na jeden czołg, albo i lepiej. A do tego – za nic nas mającego. No, bo za kogo? Za co? Teraz ten nasz zaborca proponuje – odkupujcie od nas swoje banki, które poddawaliście za grosze. Odkupujcie, ale za normalną cenę, przedsiębiorstwa poddawane nam niemalże za bezcen. Może i swoje media chcecie z powrotem? Macie na nie pieniądze?

Internat ZSP

Jest już późno, a tu istotny temat

pojawia się zupełnie niespodziewany. Internat ZSP zmienia zakres działania. Szefflacówki, Waldemar Buca, nie kryje, że przed nim trudne zadania, decyzje do podejmowania. I tu zdaje się musi przyjść nowe, bo jakby nagle odkryliśmy, że nie tylko w Polsce, ale i w Złocięncu brakuje uczniów. Brakuje dzieci, czyli zaczyna brakować Polaków. W Krakowie do zamknięcia czternaście szkół podstawowych. Rodzice protestują, z tym, że dopiero teraz. Jakby przez lata nie słyszeli alarmów na ten temat, co prawda tylko w Radiu Maryja, ale przecież ktoś jednak przestrzegają. A ile się wycierpieć musiał, że słuchaczy o wszystkim dokładnie informował. O Polsce w zaniku.

Górki nie ma, ale lód pod łyżwy jest

Jeszcze tylko, skoro było o braku górki pod sanki, o lodowisku w Parku nad Wąsawą. Odsnieżone, tafla lodu czyściutka czekająca na łyżwiarzy, a tych przecież nigdy tu nie brakowało.

Tuż obok w bibliotece fascynujące zaproszenie: JAN NOWICKI w Złocięncu. Pamiętajmy: to aktor, owszem szeroko znany z filmów, ale i mający na swoim koncie wiele kapitalnych ról teatralnych. Swoją drogą: jak rozmawiać z kimś takim z naszych pozycji, złocienieckich. O życiu chyba przede wszystkim, o wielkiej sztuce w nim, która bywa dostępna, ale tylko nielicznym. Do tych wyjątkowo nielicznych dawno już trafił Jan Nowicki.

Tadeusz Nosel

**Pod honorowym Patronatem
Stanisława Cybuli – Starosty Drawskiego**

Ośrodek Wspierania Dziecka i Rodziny w Drawsku Pomorskim wychodzi z inicjatywą zorganizowania koleżeńskiej zbiórki pieniędzy w lokalach urzędów publicznych na cel godny poparcia

specjalistyczne leczenie zagranicą DOMINIKA KAKA ZE STAWNA

u którego zdiagnozowano medulloblastomę - złośliwy nowotwór rozwijający się w mózgu, o najwyższym stopniu złośliwości,

Zbiórka odbywa się na podstawie pozwolenia przełożonego urzędu.

(Dz. U. Nr 22, poz. 162 art. 13 pkt e, Ustawa z dnia 15 marca 1933r. o zbiorach publicznych ze. zm.)

PRZYJAZNY URZĄD



Ośrodek Wspierania Dziecka i Rodziny w Drawsku Pomorskim w ramach akcji pozostawia w urzędach powiatu drawskiego **MAGICZNĄ SKARBONKĘ**, do której można wrzucać pieniądze...

PRZYŁĄCZ SIĘ DO AKCJI!!!

Ponadto cały czas można wpłacać pieniądze na następujące konto:

KONTO: SOS – z dopiskiem „Dla Dominika” Bank PKO BP SA w Złocieniu
03 1020 2847 0000 1002 0009 7592

Wiadomość u strażników miejskich

**Znaleziony spaniel szuka
właściciela**

(ZŁOCIENIEC). Jeszcze pod koniec grudnia w mieście znaleziono dużego psa cocker spaniela. Straż Miejska w Złocieniu poszukuje właściciela zwierzęcia. To wiadomość także dla osób, które chętnie zaopiekowałyby się spanielem na stałe. Straż Miejska w Złocieniu, ulica Wolności 10, pokój 22. Telefon 94 3671272 lub 94 3672022 wew. 29. (sm)



Związek emerytów i rencistów informuje

Zabawa karnawałowa

(ZŁOCIENIEC). Związek Emerytów i Rencistów informuje swoich członków, iż organizuje w sobotę drugiego lutego zabawę karnawa-

łową. Zapisy w biurze Związku do dwudziestego drugiego stycznia, to wtorek. Odpłatność od osoby czterdzieści pięć złotych. (em)

Termin do 28 stycznia

Konkursy ofert – przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym

(ZŁOCIENIEC). Powiadomiono tu o zainicjowaniu otwartych konkursów ofert na realizację zadań publicznych w formie wspierania ich wykonania w zakresie przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym. Teren działania – gmina Złocieniec. Czas – rok 2013. Zgłoszenia do dwudziestego ósmego stycznia.

Wysokość środków

Na realizację zadania „Organizacja kompleksowego wsparcia z zakresu edukacji socjalnej dla osób i rodzin z problemem alkoholowym i osób doświadczających przemocy w rodzinie, w tym prowadzenie świe-

tlicy środowiskowej i schronienia” przyznano z budżetu gminy Złocieniec w roku 2012 dotację w wysokości 69 000 złotych i przekazano ją stowarzyszeniu Klub Abstynenta Carpe Diem w Złocieniu. Na zadanie „Organizacja wsparcia dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, w tym i typowanie osób nadużywających alkoholu do zmiany zachowania, propagowanie idei trzeźwościowych, zagospodarowanie czasu wolnego i podtrzymywanie trzeźwości” przyznano z budżetu gminy Złocieniec w minionym roku dotację w wysokości 26 000 złotych. Przekazano ją Stowarzyszeniu Klub Abstynenta Nike w Złocieniu. (um)

Codziennie bezpieczeństwo gminian

**Polityka mieszkaniowa
w gminie – ocena komisji
do spraw społecznych**

(ZŁOCIENIEC). Po przyjęciu kontrowersyjnych poprawek do uchwały mieszkaniowej rady miejskiej w Złocieniu, i to w trybie nadzwyczajnym, w przygotowaniu prośba do tejże rady o skorygowanie wedle autorów prośby błędów prawnych w dokumencie.

Tymczasem komisja zdrowia, spraw społecznych i porządku pu-

blicznego w tym miesiącu zajmie się oceną polityki mieszkaniowej prowadzonej w gminie, zabezpieczeniem mieszkańców w mieszkaniach zastępcze i socjalne. W styczniu także prace tego gremium nad oceną bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy w 2012 roku. Także sprawozdanie Policji i Straży Miejskiej. (um)

Ulica Bolesława Chrobrego i radny Wojciech Chmiel na dwa miliony z budżetu gminy jeszcze poczekają

**ZATORZE – po remontach
kilku ulic chodników**

(ZŁOCIENIEC). Na Zatorze ostatnio wiele się zmieniło. Mamy tu na myśli nowe nawierzchnie kilku ulic i budowę przy nich nowych chodników. Ale, i tym razem, to znaczy w tym roku, nic się nie zmieni na też wymagającej remontu długiej ulicy Bolesława Chrobrego, o co od dobrych już kilku lat następuje nie tylko radny powiatowy Wojciech Chmiel. Był plan, by ulicę remontować w trzech etapach. Żaden z etapów nie uzyskał akceptacji. Remont

duktu w całości obliczono na dwa miliony złotych. Na Zatorze dotąd wyremontowano ulice: Bartosza Głowackiego, Cienistą, Tadeusza Kościuszki, Mirosławiecką. Na tej ostatniej jest także między chodnikiem a jezdnią pas na nasadzenia roślinności. Po tych remontach Zatorze wreszcie zaczęło jakoś wyglądać, nie mówiąc już o oczywistych udogodnieniach. Gdyby tak jeszcze w tym roku właśnie krzewy wzdłuż Mirosławieckiej? (n)

Wyszli poza opłotki własnych gmin

Powstaje Stowarzyszenie Bezpieczne OZE

(REGION) Do tej pory mieszkańcy gmin, którzy sprzeciwiali się stawianiu wiatraków w pobliżu ich domów oraz mieli zastrzeżenia do przestrzegania procedur w tej sprawie, działali w pojedynkę. Teraz zrzeszają się, by uzyskać większą siłę i sprawność w dochodzeniu swoich praw, a przede wszystkim pokazać, że problem dotyczy całego województwa zachodniopomorskiego.

Założyciele spotkali się w minioną niedzielę w motelu Europa w Modlimowie, w gminie Płoty. Dlaczego tutaj? Plany działania stowarzyszenia dotyczą całego województwa, więc wybrano miejsce, by wszystkim było blisko, zarówno tym z regionu szczecińskiego, jak i koszalińskiego. Wielokrotnie pisaliśmy o problemach ze stawianiem elektrowni wiatrowych, jednak informacje nie wychodziły poza daną gminę lub powiat. Zjazd założycielski pokazał, że problem jest wspólny dla całego województwa. Przybyli przedstawiciele komitetów i stowarzyszeń zainteresowani tą problematyką z gmin: Gryfino, Pyrzyce, Golczewo, Stargard Szczeciński, Stepnica, Gryfice, Brojce, Siemysł, Sianów, Koszalin, Biesiekierz i Sławno.

- Stowarzyszenie powstało z potrzeby ludzi, którzy nie mogą sobie poradzić z problemem posadawiania wiatraków zbyt blisko zabudowań. W moim przypadku jest to około 370 metrów. - powiedział witając gości prezes Stowarzyszenia Roman Kuśnierz z Małkocina. Wyliczył cele, jakie stowarzyszenie chce zrealizować: składanie wniosków do wojewódzkiego planu zagospodarowania przestrzennego, ustanowienie prawne odległości 3 kilometrów wiatraków od domów i zakaz ich budowy w obszarach Natura 2000.

- Chcemy, żeby stowarzyszenie skupiło jak największą liczbę osób, przedstawicieli z poszczególnych regionów. Zaczęłam tworzyć mapę oddziaływania wiatraków dla odległości 10 kilometrów i przestraszyłam się. Z informacji jakie uzyskałam, powiatu Kamienia Pomorskiego nie ma, to znaczy nie ma miejsca, na które by nie oddziaływały wiatraki. - kontynuował prezes Kuśnierz. Chce stworzyć dokładną mapę wojewódz-



stwa z wiatrakami. Już pobieżny rzut oka pozwala stwierdzić, że prawie cały jego obszar jest pokryty wiatrakami, które już stoją lub są przymiarki, by stały. Robi to piorunujące wrażenie, bo za chwilę może okazać się, że będziemy jeździć po Pomorzu ślalomem między wiatrakami i zniknie perspektywa rozwoju argoturystycznego tych ziem, a także zostaną ograniczone możliwości budowy domów i siedlisk.

Zebrani przedstawiali problemy, jakie dotyczą wiatraków, czy to już postawionych, czy planowanych, w ich sołectwach i gminach. Najważniejsze problemy to: brak wiedzy mieszkańców o zagrożeniach i przepisach dotyczących wiatraków, łamanie przez włodarzy gmin procedur związanych z ich stawianiem; począwszy od uchwał, zawiadomiania, aż po uchwalanie planów i studiów zagospodarowania przestrzennego gmin, a także bałagan w prawie polskim, w którym nie określono odległości wiatraków od zabudowań, a także innych parametrów z nimi związanych. Topowoduje ogromny chaos i dowolność w interpretowaniu oraz wykorzystywanie luk prawnych przez inwestorów i władze gmin.

Oto jedna z charakterystycznych wypowiedzi na ten temat.

- Wyciągnęliśmy burmistrzowi z gardła, kto finansuje plan. Okazało

się, że jest to umowa trójstronna. Pan inwestor przyprowadził sobie urbanistę – to jest mój urbanista. Podpiszemy umowę i on będzie dla mnie robił, jak ja chcę i będę mu płacił. Uzyskaliśmy taką umowę trójstronną, po czym zgłosiliśmy to do prokuratury. Prokuratura to umorzyła. Taki jest trend i tak będzie, do czasu, bo niedługo to się zmieni. Powiadomiliśmy RIO. Okazało się, że jest to nielegalne, ale pan burmistrz odpowiedział w piśmie, że jest to inwestycja celu publicznego o znaczeniu ponadlokalnym, ze względu na pakiet klimatyczny UE. RIO wycofało się, bo jak jest to taka inwestycja, to inwestor ma prawo inwestować i sponsorować urbanistów, podczas gdy Krajowa Rada Regionalnych Izb Regionalnych mówi jasno, że nie ma takiej możliwości. Przyszła NIK ze Szczecina na kontrolę. Mamy raport, że to jest nielegalne, więc przekazano plan gminie darowizną. I jaki skutek prawny – żaden! Poseł Julia Piłtera przytaczała naszą sprawę w rozmowie z prezesem NIK-u. Potym wszystkim rozmawiałem z nią i ona powiedziała, żeby wytrzymać. W tym roku ma być trochę zmienione prawo i ma być tak, że to co uzna NIK za naruszenie prawa, to ma tym zajmować się prokuratura – mówił przedstawiciel jednej z gmin podkoszalińskich.

Ta jedna wypowiedź, jak w soczewce, pokazuje problemy, z jakimi

borykają się mieszkańcy wielu gmin, ale też obrazuje rozkład państwa, jaki nastąpił pod obecnym rządem.

Zebrani przedstawiali konkretne sprawy w różnych aspektach, co pozwoliło zobaczyć problem jako całość. Wygląda on dość przerażająco. Włodarze gmin, z braku jakiegokolwiek polityki gospodarczej państwa chwytają się wiatraków, które mają zapewnić im dochody, by mogli przetrwać na stanowiskach, nie martwiąc się o skutki dla mieszkańców i przyszłych pokoleń. Mieszkańcy protestują, ale nikt ich nie słucha, a jak zgłaszają nieprawidłowości, to instytucje kontrolne niby coś robią, ale bez konsekwencji. Istny „dziki zachód” z wiatrakowym Eldorado, pod opieką państwa.

Stowarzyszenie ma to zmienić. Chce nagłaśniać problemy i być stroną w toczących się postępowaniach w gminach. Ma już konkretne pomysły, które zebranych przedstawiła Iwona Krępic ze Stepnicy; w niedługim czasie złoży wnioski do planu zagospodarowania przestrzennego województwa, a na marzec zapowiada konferencję, na której przedstawi wszystkie problemy „wiatrakowe” w województwie.

Chętnym do współpracy polecam stronę internetową Stowarzyszenia Bezpieczne OZE: www.bezpiecznooze.org. KAR

Samorządzie złocieniecki – do walki z wiatrakami; na przykład w Rześnicy, Darskowie

Są już gminy, w których to radni rządzą wiatrakami, a nie wiatraki radnymi

(ZŁOCIENIEC). Z przeróżnych źródeł docierają do reportera informacje na temat bogactw energetycznych, w które ma być bogata nasza gmina. Pierwsza z nich to taka, że tutejszy klimat, przeciętna roczna temperatura jest znacznie wyższa od krajowej. Tylko na podstawie wyrzykowych obserwacji można doświadczyć, że u nas sezon turystyczny ze względu na pogodę mógłby trwać od trzeciej dekady kwietnia do połowy października. A ile trwa? Szkoda pisać. Nie jest to, rzecz prosta, wina tutejszej „turystyki”, a kulturowych nawyków Polaków, z którymi można walczyć, ale tylko tak, jak z wiatrakami. A o wiatrakach w tym materiale będzie głównie.

Są też szczątkowe informacje o złożach wód geotermalnych, co prawda nie za blisko Złocienka, ale tak w ogóle to podobno są. Mówi się też w pewnych kręgach, o dziwnej ciepłocie ziemi w jednej z okolic Złocienka, być może, że nawet z takim ciepłem, że do odzyskiwania. No i energia wiatrów. Ostatnia informacja na ten temat: na 30 000 tysięcy jednostek energii pozyskiwanej z wiatrów w Niemczech, aktualnie w Polsce takich jednostek pozyskujemy trzysta. To informacja z Sygnałów Dnia Program I Polskiego Radia.

Wiatraki

Instalowanie wiatraków w okolicach Złocienka nie zawsze spotyka się z aprobatą gminian, tych, którzy właśnie za sąsiadów mają mieć takie urządzenia. Znany jest nam przypadek z naszego terenu nawet drastycznego protestu w takiej sprawie gminiana, który, jak nas poinformował, wiatrak będzie miał w pobliżu swego domostwa. Czy w takim razie, na przykład rada miejska złocieniecka ma w ogóle prawo iść z pomocą tak właśnie pokrzywdzonym ludziom?

Nasz Dziennik z 14 stycznia, DALEKO ODDOMU, autor Adam Białous

„Samorządowcy twierdzą, że skoro nie ma ustawy regulującej zasady budowy wiatraków, to można je odsunąć od domów na bezpieczną odległość uchwałą gminy, na co pozwala ustawa o samorządach.

Z projektem uchwały może wystąpić jedna czwarta rady – pięciu radnych, którzy występują z projektem uchwały, stanowi w Radzie Jeleniewa właśnie tyle. Sesję Rady Gmi-

ny Jeleniewo, podczas której projekt uchwały zostanie poddany pod głosowanie, zaplanowano na 21 stycznia. Teraz odbędzie się dyskusja nad projektem, w której wezmą udział członkowie wszystkich komisji funkcjonujących w Radzie Jeleniewa. - Jeżeli państwowa ustawa nie reguluje inwestycji budowy elektrowni wiatrowych, to w formie uchwały powinien to zrobić samorząd, daje mu do tego prawo ustawa o samorządach, która między innymi mówi, że na danym terenie gospodarzem jest gmina – powiedział w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” Zbigniew Serafin, radny Jeleniewa i główny autor projektu uchwały. Wskazuje też na zapis ustawy o samorządach, który stanowi, że obowiązkiem gminy jest dbanie o życie i zdrowie jej mieszkańców.

Walka na uchwały

- Do czasu, kiedy odpowiednia ustawa się nie pojawi, mieszkańców gminy przed szkodliwym, zbyt bliskim sytuowaniem wiatraków od domów powinien bronić uchwałą wójt i samorząd – tłumaczy radny. Zwraca też uwagę, że jeżeli uchwała zostanie przyjęta, to w planie zagospodarowania przestrzennego lub w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy musi się pojawić zapis o lokalizacji wiatraków dwa kilometry od domów. Co jest gwarancją przestrzegania tej odległości przez inwestorów.

Serafin jest prezesem społecznego Stowarzyszenia Wiatraki Tylko Bezpieczne, którego celem jest odsunięcie wiatraków na odległość bezpieczną dla ludzkiego zdrowia. Pod koniec ubiegłego roku został poproszony przez radnych gmin Augustów i Surazh o pomoc w opracowaniu uchwał, które regulują odległości lokalizacji wiatraków w tych gminach. Uchwały pod koniec 2012 roku zostały przyjęte, dlatego w gminie Augustów ta odległość nie może być mniejsza niż kilometr, natomiast w gminie Surazh dwa kilometry od najbliższych ludzkich zabudowań.

Na terenie gminy Jeleniewo stoi już kilka wiatraków. Wysoka na ponad sto metrów elektrownia o mocy 2,3 megawata pracuje zaledwie 450 metrów od domu Zbigniewa Serafina. - Wiem, co znaczy mieć taką elektrownię blisko domu. Od tego okrop-



nego, monotonnego huku, jaki wydaje pracujący wiatrak, nie mogą spać – opowiada Serafin. Co gorsza obecnie pojawił się nowy inwestor, koncern z Hiszpanii, który na terenie gminy chce wybudować elektrownie wiatrowe o turbinach największej mocy, 4,5 megawata, jakie się obecnie produkuje.

Zagrożone zdrowie

To wywołuje powszechny protest mieszkańców Jeleniewa. Stąd też projekt uchwały, który ma na celu obronę zdrowia ludzi. - Turbiny wiatrowe o tak wielkiej mocy to dla zdrowia mieszkańców naszej gminy ogromne niebezpieczeństwo. Nie możemy dopuścić do tego, aby te wiatraki stawiano nam koło domów – tłumaczy Serafin. Hiszpański inwestor chce wykorzystać brak ustawy regulującej prawnie inwestycje elektrowni wiatrowych. W Jeleniewie mają stanąć wiatraki z turbinami o ogromnej mocy, nawet 4,5 megawata, które buduje się jedynie na platformach morskich czy oceanicznych, co najmniej 8 km od linii brzegu.

Na terenie Suwalszczyzny praktycznie we wszystkich gminach wiatraki albo już stoją, albo trwają zaawansowane przygotowania do ich budowy. Obecnie pracuje tu już około 100 dużych, o wysokości 100

metrów, wiatraków. Inwestorzy chcą zbudować kolejnych sto elektrowni. Suwalszczyznę inwestorzy wybrali na lokalizację farm wiatrowych ze względu na duże wzniesienia (pagórki mają tu nawet 300 metrów nad poziomem morza) oraz silne wiatry. Wiatraki znajdują się w gminach Suwałki, Jeleniewo, Filipów i Bakalarzewo – w sąsiedztwie przepięknego Parku Narodowego”.

Dobry przykład?

Tyle, i aż tyle, z Naszego Dziennika. W gminie złocienieckiej w takim razie też już po tej publikacji samorząd uzyskał dobre narzędzie do wypełniania swoich ustawowych obowiązków: dbania o ludzkie życie i zdrowie. Pora już też z naszej gminy na pomoc rolnikom wprowadzonej w Szczecinie walce o zakaz oddawania obcym (niegdysiejszym zaborcom, i nie tylko zaborcom) polskiej ziemi. Może by tak na początek do tych rolników pojechały nasze rozspiewane chóry, Złocieniecka Orkiestra Dęta pod opieką etatowych pracowników kultury samorządowej? To przecież wcale nie musi być walka z wiatrakami, bo – jak wyżej – i z wiatrakami można wygrać, byle tylko ludziom jeszcze w ogóle na czymkolwiek zależało. Przede wszystkim samorządowcom!

Tadeusz Nosel

Pierwszy taki sukces w historii złocienieckiej gminy, w historii powiatu drawskiego

Angelika Maciejewska pierwsza w Plebiscycie Głosu Koszalińskiego na młodzieżowego sportowca roku

(ZŁOCIENIEC). Na Wielkiej Gali Sportu Głosu Koszalińskiego i w tym roku nie zabrakło mocnych akordów złocienieckich. Trzy lata temu w tym plebiscycie sportowym, menadżerem roku został trener biegów na orientację pułkownik mgr Aleksander Burzyński. Wyjeżdżając z Koszalin na odchodne powiedział do reporterów nie tylko sportowych: za trzy lata w tym wielkim naszym konkursie wygra moja zawodniczka, biegaczka na orientację. I po owych trzech latach wszystko się spełniło co do joty.

Angelika od Aleksandra

W „konkurencji” Najpopularniejszy Młodzieżowy Sportowiec Roku zwyciężyła prowadzona przez trenera Aleksandra Burzyńskiego Angelika Maciejewska. - Przecież

trener zapowiadał to trzy lata temu – powiedział któryś z reporterów. - I stało się – dorzucił ten z radia.

Angelika Maciejewska to biegaczka na orientację ze złocienieckiego Uczniowskiego Klubu Sportowego TRAPER. Młodziutka, ale już wyjątkowo sężnie utytułowana. Przypomnijmy: mistrzyni świata, podwójna złota medalistka Mistrzostw Europy i podwójnie srebrna w Mistrzostwach Polski. A do tego jeszcze wyśmienita uczennica. Szkołę podstawową i gimnazjum ukończyła nie tylko celująco, ale i na pierwszym miejscu. Z trenerem Aleksandrem Burzyńskim tworzy tandem, jakiego w historii złocienieckiej gminy jeszcze nie było. Rozmowa Tygodnika z Angeliką i jej trenerem za tydzień. (N)



MKS JUNIOR w Lekkoatletycznych Halowych Mistrzostwach Województwa w Szczecinie

Kamil Janiszak – z nadziejami na Mistrzostwa Europy. Michał Walkowiak – czy przed nim też solidna kariera?

(ZŁOCIENIEC). Dwunastego stycznia w sobotę lekkoatleci z Międzyszkolnego Klubu Sportowego JUNIOR Złocieniec startowali w Szczecinie w Halowych Mistrzostwach Województwa. Kategorie startowe: młodzik, junior młodszy i junior. Start, to inauguracja tegorocznych występów w halach i na stadionach. Przypomnijmy: w połowie tego roku w Złocieniu zostanie oddany do użytku po remoncie Stadion Leśny wyposażony w urządzenia do rozgrywania kwalifikowanych zawodów lekkoatletycznych, w tym w tartanową bieżnię.

Szczeciński start JUNIORA zaliczamy do bardzo udanych. Plan występu nad Odrą to trzy medale. Po jednym: złoto, srebro i brąz. Do tego kilka bardzo istotnych rekordów życiowych oraz miejsca punktowane.

Krażki, miejsca na podium

MEDALE ZDOBYLI: ZŁOTO. (1) W sprincie na 60 m Kamil Janiszak, rezultat – 7,07 sekundy. To rekord życiowy utytułowanego już sprintera. SREBRO. (2) W skoku wzwyż Michał Walkowiak. Zdobyta wysokość to aż 190 cm. Rekord życiowy Michała. BRĄZ. (3) Medal brązowy w skoku w dal został wywalczony przez Andżelikę Pomian w kategorii juniorki młodsze.

Czwarte miejsce Paulinki Kucharskiej, juniorki młodszej w skoku wzwyż. Rekord życiowy – 130 cm. Grzegorz Maj był piątą na 60m. Grzesiek to junior młodszy. Patryk Piroszkiewicz ustanowił rekord życiowy na 60 m – 7,82 sekundy. Czyżby to był początek pościgu za Kamilem Janiszakiem?

Kilka słów o Kamile

Niedawno w rozmowie z reporterem Tygodnika Kamil Janiszak nie ukrywał, że jego planem jest start w barwach narodowych na Mistrzostwach Europy. Trener sprintera Andrzej Korol potwierdził tę wypowiedź: - O tym wspólnie myślimy. - Kamil to aktualny reprezentant Polski. Za kilka dni wyrusza na zgrupowanie kadry do Zakopanego. Z uwagą w dalszym ciągu będziemy przyglądać się tej karierze. W kraju mieliśmy już takich sprinterów, którzy „setkę” potrafili wygrywać z czarnoskórymi błyskawicami i to w Chicago – Marian Foik.

Nasz złocieniecki sprinter w Szczecinie zaliczył dwa bardzo dobre starty. Ustanowił znakomity rekord życiowy, lepszy o sześć setnych sekundy. Rokowania więc przed zbliżającymi się Mistrzostwami Polski w hali są obiecujące. Mistrzostwa w styczniu – dwudzieste-



go czwartego w mitycznej już, lekkoatletycznej Spale.

Wysoki poziom w skoku wzwyż

Konkurs skoku wzwyż też stał na wysokim poziomie. Tu mieliśmy Michała Walkowiaka rywalizującego z trzy lata starszym juniorem. Wygrał

starszy, ale tylko o trzy centymetry. Wynik Michała – 190 cm. W historii nie tylko naszej gminy, ale i powiatu, jeszcze nigdy żaden młodziak nie skakał tak wysoko. To też dobry prognostyk przed startami Michała latem. U nas w Złocieniu też. (ka)

Siatkarskie atrakcje w hali OSiR-u we wtorek i czwartek (15, 17 stycznia)

Liga METALTECH już na półmetku rozgrywek

(ZŁOCIENIEC). Po ostatnich amatorskich zmaganiach siatkarskich w METALTECH Lidze mężczyzn zagęściło się w czołówce tabeli.

W ostatnim czasie odbyły się trzy pojedynki siatkarskie. Dwukrotnie na parkiecie hali sportowej OSiR-u gościliśmy zespół Gimnazjum Nr 1 Złocieniec, który debiutuje w rozgrywkach. Ten najmłodszy i najmniej doświadczony zespół zmierzył się w meczach derbowych z zespołami TKKF i JW 1696. W obydwu spotkaniach doznał znów porażek, aczkolwiek obserwujemy w początkach tej drużyny pewną poprawę w grze.

Miroslawiec przeciwko Świerczynie

W trzecim ostatnio rozegranym meczu zmierzały się zespoły AS Metaltech Miroslawiec i Świerka

Świerczyna. Był to ważny mecz dla układu tabeli. Zwycięstwo pozwoliłoby ekipie z Miroslawca liderować rozgrywkom. Ekipa Świerczyny mogłaby dołączyć do czołówki. Szansę wykorzystali siatkarze z Miroslawca. Dzięki bardzo dobrej grze rozgrywającego wyraźnie dominowali na parkiecie i pokonali rywali.

I gry dalej

Piętnastego i siedemnastego stycznia odbędą się bardzo ciekawe pojedynki kończące pierwszą rundę. Zagrają: (1) JW 1696 contra Świerk ze Świerczyny i Styler Karsibór. Jeśli wojskowi wygrają te spotkania zostaną nowymi liderami rozgrywek. Obecnie na czele tabeli znajduje się zespół AS Metaltech Miroslawiec, który wyprzedza o jeden punkt Ogniwo Złocieniec i o trzy punkty Jednostkę Wojskową 1696.

Szczegółowe wyniki: (I) TKKF



Złocieniec – Gimnazjum Nr 1 Złocieniec 3:0 (25:20, 27:25, 25:14) (II) JW 1696 – Gimnazjum Nr 1 Złocieniec 3:0

(25:19, 25:21, 25:15) (III) AS Metaltech Miroslawiec – Świerk Świerczyna 3:0 (25:17, 25:17, 25:21). (osir)

Cały powiat z tyłu za Złocięcem

Gmina Złocieniec sportowo rozslawiana na całą Polskę

(ZŁOCIENIEC). Koniec roku, i początek nowego, to i w sporcie czas podsumowań.

Powiat drawski pierwszy

W ramach współzawodnictwa sportowego Wojewódzkiej Olimpiady Młodzieży powiat drawski został sklasyfikowany na pierwszym miejscu. Ocenie podlegało osiemnaście powiatów. Dorobek punktowy naszego powiatu – 1449,5 punktu.

Pierwsze skrzypce gra Złocieniec

Nie jest dla nikogo już od kilkunastu lat tajemnicą, że tak wysoka pozycja powiatu drawskiego, to zasługa gminy Złocieniec. Nasz dorobek punktowy to 814,5 punktu. Powiat razem 1449,5 punktu. Pozostałe gminy w powiecie razem wzięte zdobyły tylko 635 punktów.

Po co, i komu, te dane?

Nie idzie tu o sportowe emocje. Raczej o to, a jak to w ogóle jest w naszym powiecie z kulturą fizyczną w szkołach, z lekcjami wuefu, z bazą

sportową, z przygotowaniem do zawodu nauczyciela kultury fizycznej kadr w szkołach? Wiemy, że ewenement złocieniecki jest nadto wyjął, nawet w skali krajowej. Mam tu na myśli nie tylko pracę w TRAPERZE, ale i w MKS JUNIOR. Przecież to przykłady do natychmiastowego naśladowania, do podglądania. Jak to jest, że dziewczynka od nas zdobywa tytuły mistrzyni świata, Europy, inna zdobywa sama więcej punktów niż inne kluby razem wzięte, a chłopak w najlepsze ściga się z sukcesami z najszybszymi młodzianami w kraju i marzy o ściganiu się z najszybszymi w Europie? Nie ukrywam, z radością o tym wszystkim informuję czytelników, szczególnie, że zawsze chciałem być tylko reporterem sportowym, ale w warunkach naszej gminy, i powiatu, muszę mieć na głowie jeszcze tysiące innych obowiązków, a do tego uprawiając dziennikarstwo krańcowo niezależne. I to też pod rozwagę poddaję tym, którzy chętnie widzieliby siebie w roli dziennikarzy prasowych. A może już niedługo i radiowych, telewizyjnych, ... internetowych? Zapraszamy do Tygodnika.

Tadeusz Nosel

Martyna Macul z dorobkiem punktowym większym od trzech innych klubów razem wziętych

To oni najefektywniej pracują na dobre imię gminy Złocieniec

(ZŁOCIENIEC). Nad współzawodnictwem sportowym w rywalizacji młodzieżowej ma bezpośrednią pieczę Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Owa rywalizacja toczy się w takich kategoriach wiekowych: młodzik, junior młodszy, junior, młodzieżowiec. Ministerstwo doroczną klasyfikacją za rok ubiegły objęło trzy tysiące trzysta dwadzieścia sześć (3326) stowarzyszeń sportowych. Niezwykle interesujące jest, a jak tam z naszymi złocienieckimi wyczynami sportowymi, z ich stowarzyszeniami? Oto dane na ten temat.

Nasi w ogólnopolskiej klasyfikacji

Najwyżej w Polsce ze złocienieckich stowarzyszeń sportowych jest sklasyfikowany Uczniowski Klub Sportowy TRAPER. Na 3326 klubów w kraju, nasz Traper jest na 385 miejscu z dorobkiem 94,33 punktu. Międzyskolny Klub Sportowy JUNIOR to pozycja z numerem 1568. Dorobek punktowy – 17 punktów. Klub ze Złocienca KK Kyokushin miejsce 2302 z siedmioma punktami dorobku. Jest i młodzieżówka Uczniowski

Klub Sportowy Orlik. Punktów 2,5. Pozycja 2949.

Sportowy skarb wart podciągania się do jego osiągnięć

Wydaje się, że gdyby nie wyjątkowy dorobek TRAERA, dorobek pozostałych naszych klubów byłby oceniany jako – norma, choć niektóre wyczyny lekkoatletów JUNIORA są na niebywałym poziomie, i to krajowym, a to przecież lekkoatletyka, a więc dyscyplina, w której o sukces jest wyjątkowo ciężko. Tu budzą podziw wyczyny Kamila Janiszaka, który w sprincie na 100 metrów był w Polsce w ubiegłym roku piąty. Kamil w tych dniach poinformował nas, że jest już w trakcie przygotowań do walki o prawo startu w lekkoatletycznych Mistrzostwach Europy. Na razie tylko tyle na ten temat.

Jako ciekawostkę podajmy, że biegaczka na orientację, Martyna Macul z UKS Traper, indywidualnie zdobyła więcej punktów w tej rywalizacji niż pozostałe kluby wszystkie razem. Pozycja UKS Traper i Marty ny jest bezprecedensowa w długiej już historii sportu młodzieżowego w gminie Złocieniec. (um)

Piąta kolejka rozgrywek pod koniec lutego Odmłodzona drużyna ZAJĄCZKA poradziła sobie w Połczynie-Zdroju



(POŁCZYŃ-ZDRÓJ). W niedzielę szóstego stycznia w Połczynie-Zdroju odbyła się kolejna runda rozgrywek Połczyńskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej Kobiet.

Gra tu zespół dziewcząt ze Złocieńca – Zajączek. Tym razem złocieniarki zagrały z drużyną Koszalinianek. Dziewczęta ze Złocieńca na to spotkanie jechały do Połczyna pełne obaw, a nadto jeszcze w bardzo odmłodzonym składzie.

Pierwszego seta wygrał Koszalin. Po stronie Zajączka – wielka tragedia. W drugim secie gra Zajączkowi coraz bardziej się układała. Drużyna była wspomagana dwiema starszymi siatkarkami – Olą i Katarzyną. W końcu wygrana, a w meczu 1:1. Trzeci decydujący set Zajączek rozpoczął od wysokiego 8:1. Złocieniarki nie oddały prowadzenia do końca pojedynku.

Skład Zajączka: (1) kapitan zespołu Aleksandra Wiszniewska,

Olga Rodziewicz, Matylda Dykier, Sandra Cębowska.

WYNIKI: Zajączek OSiR Złocieniec – Koszalinianki Koszalin 2:1.

Niżej wyniki oraz tabela po czterech kolejkach rozgrywek w lidze kobiet PLAS Eko-Fiuk Kobiet (czwarta kolejka z szóstego stycznia): Gimnazjum Koszalin – ZSP Połczyn Zdrój 2:1, ZSR CKP Świdwin – Koszalinianki 3:0, Koszalinianki – Zajączek Złocieniec 1:2, ZSP Połczyn Zdrój – ZSR CKP Świdwin 2:1, Gimnazjum Koszalin – ZSR CKP Świdwin 3:0, Gimnazjum Połczyn Zdrój – Koszalinianki 3:0.

TABELA

1 Gim. Połczyn-Zdrój	17	17:4
2 Zajączek Złocieniec	16	16:8
3 Gimnazjum Koszalin	12	12:9
4 ZSP Połczyn-Zdr.	11	11:10
5 Koszalinianki	7	4:17
6 ZSR CKP Świdwin	6	6:21

Piąta kolejka w PLAS Eko-Fiuk Kobiet pod koniec lutego, dwudziestego czwartego w niedzielę od godziny 10.00. (osir)

Zaskakujące oświadczenie dyrektor Elżbiety Bielak! Kto następny?

W Przedszkolu Samorządowym monitoring zbędny

(ZŁOCIENIEC). W złocienięckich szkołach od kilku już lat zainstalowany jest monitoring. Do tej pory nie mieliśmy jednak jeszcze danych na temat faktycznej przydatności tych urządzeń. Wydawało się oczywistym, że kamery przydałyby się w Przedszkolu Samorządowym. Z pytaniem w tej kwestii wystąpiła Elż-

bieta Frankowska, radna pytała: - Czy nie ma potrzeby zamontowania kamer w Przedszkolu Miejskim? - Zaskakującej odpowiedzi udzieliła dyrektor placówki Elżbieta Bielak: - Ja oraz rada rodziców nie widzimy potrzeby monitorowania Przedszkola. Przedszkole jest zamknięte, a plac zabaw dobrze zabezpieczony. - (um)

Grochówka z żołnierskiego kotła, pierogi – Zespół Zarządzania Kryzysowego

Orkiestrowe granie po złocieniecku

(ZŁOCIENIEC). Podczas niedzieli trzynastego stycznia można było w mieście spotkać wolontariuszy kwestujących z puszkami na cele Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nie brakowało też atrakcji.

Akcja po akcji...

Od godziny 15.00 przed Złocienięckim Ośrodkiem Kultury podziwiano panoramę miasta ze strażackiego podnośnika. Oglądano i zapoznawano się z nowoczesnym sprzętem Zespołu Zarządzania Kryzysowego. O sposobach udzielania pierwszej pomocy dowiadaliśmy się od ratowników z Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Niebywale pierogiz MGOPS-u

Furore robiły przepyszne pierogi przygotowane dzięki staraniom pań z Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Była też najprawdziwsza grochówka żołnierska podawana wprost z wielkich żołnierskich kotłów.

Przejażdżki amfibią... O, to najbardziej rajcowało dzieci. Tu były najdłuższe kolejki.

Wielki Finał Wielkiej Orkiestry

Jak każdego roku w finale Akcji koncerty, w trakcie których licytacje. Kino MEWA było wypełnione po brzegi dorosłymi i dziećmi. Wszystkimi nami, którym nie jest obojętny orkiestrowy cel – w tym roku pomoc chorującym dzieciom i ludziom starszym. Licytowano kalendarze, koszulki i kubek WOŚP. Pendriva, płytę DVD z Przystanku Woodstock, bon urodzinowy w sali zabaw Bajka, bon na reklamę na stronach DSI, karnet do willi w Ustroniu Morskim i medal wydany na 55 – lecie Żbika, Koła Łowieckiego.

Scena, to występy wokalistek i zespołów tanecznych Złocienięckiego Ośrodka Kultury. Pożegnalny akcent muzyczny tego dnia – występ zespołu „Falkenblues”.

Godzina 20.00 – poszybowało do nieba – światelko. (zok)

Zgłoszenia do burmistrza do końca stycznia. Formularz na stronie Urzędu

Informacje o wyrobach zawierających azbest

(ZŁOCIENIEC). Na podstawie odpowiedniej ustawy osoby fizyczne nie będące przedsiębiorcami mają obowiązek przedkładania informacji o rodzaju, ilości i miejscach występowania substancji stwarzających szczególne zagrożenie dla środowiska, którymi są między innymi wyroby zawierające azbest (płyty azbestowo cementowe płaskie, płyty faliste azbestowo – cementowe, tzw. eternitowe, rury i złącza azbestowo – cementowe, szczeliva azbestowe, inne wyroby z zawartością azbestu), poprzez złożenie „Informacji o wyrobach zawierających azbest”.

Zgodnie z przepisami w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania wyrobów zawierających azbest oraz wykorzystywa-

nia i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których były lub są wykorzystywane wyroby zawierające azbest, osoby fizyczne nie będące przedsiębiorcami corocznie w terminie do 31 stycznia przedkładają informacje burmistrzowi. (...) Wobec powyższego Burmistrz Złocienica przypomina, że wszyscy, których dotyczy ten obowiązek, winni w terminie do 31 stycznia złożyć w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Złocienicy wymagane informacje według wymaganego wzoru. Wzory informacji są dostępne w Urzędzie Miejskim w Złocienicy w pokoju nr 3 przy ulicy Wolności 10 w Refereacie Gospodarki Gruntami, Geodezji, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz na stronie internetowej tego Urzędu. (um)

Czerwoni kazali w Złocięncu zamknąć bibliotekę parafialną, i nikt do tej pory jej nie reaktywował

Czas już na reaktywowanie w Złocięncu biblioteki parafialnej dwóch parafii?

(ZŁOCIENIEC). Przez sporo już lat nie udało się nikomu skłonić władz miłośniczek do uruchomienia tu zwykłej biblioteki. Można było sądzić, że wraz z otwarciem dla wszystkich studiów wyższych, zaistnienie w Złocięncu takiej placówki jest tylko kwestią chwili. Niestety, płonne nadzieje. Nic z tego do dzisiaj. Dlaczego? Takie to studia?

Nasze zagłębienie

Złocieniec jest w tradycji ludowej nazywany „zagłębieniem czerwonej ziemiaka”. Nie ma jeszcze w miasteczku zapotrzebowania na wolną wymianę myśli, na kluby towarzyskie, na dobrą książkę – nie na tę nachalną, a polską - nie tylko pisaną, ale i wydaną jakby w interesie Ojczyzny. Przepraszam za duże słowo, ale przecież tekst jest o bibliotece. W ogóle nie goszczą u nas ludzie, którzy mogliby wszystkim nam powiedzieć o tym, co tak naprawdę dzieje się w naszym kraju. Takiego kogoś w naszym mieście nie było jeszcze nigdy w jego historii.

Jednego z niedawnych władarzy miasta, gdy przycisnąłem na temat biblioteki, szczerze powiedział: - Zostaw „to”, tam już jest bardzo mało do emerytury”-.

Kazali zamknąć polską bibliotekę, otworzyli swoją

Komunistyczne władze miasta, pierwsze, co w nim robiły, to właśnie likwidowały biblioteki. Okazuje się, była w Złocięncu biblioteka, ale polska, parafialna. Czerwoni kazali ją zamknąć. I taka zamknięta symbolicznie trwa do dzisiaj. Czerwoni w to miejsce powołali swój budżet, który niemalże w niezmiętej formie trwa do dzisiaj. Można po tym bzdacie oprowadzać wycieczki ze wskazaniem – relikwii przeszłości, relikwii „zagłębienia czerwonego ziemniaka”.

Ale można już też, w takim razie, reaktywować tę zamkniętą bibliotekę parafialną, polską, nawet z rozbudowaną działalnością multimedialną. Jeśli będzie trzeba, potrafimy wskazać nawet idealne miejsce pod takie potrzeby. Jest o czym pomyśleć. W tym miejscu mogłaby być także supernowoczesna sala projekcyjna, dla widzów - kilku na początek, kilkudziesięciu w najbliższej przyszłości, kilkuset ... Nieco elitarna na razie, ale z czasem... Już trzeba to zaczynać. Bo droga długa. Jeden z wcześniejszych naszych publicystów, z profesorskim tytułem, zaznacza, że nasz kraj ku niepodległości będzie

jeszcze zmierzał około czterdziestu lat. U nas w Złocięncu na tę drogę też należałoby zwolna wstępować, ot, choćby reaktywowaniem biblioteki już dwóch parafii w mieście.

Niewinna stażystka

Piszę o tej jakże istotnej sprawie pod wrażeniem widoku dziewczyny, stażystki chyba w tej niby bibliotece, która bez żenady nożyczkami na oczach wszystkich wycinała z jednego z dzienników materiały chyba o Złocięncu. Nie jest ważne, że to takie materiały, jak zawsze przez wiele lat, takie, które już dzisiaj można napisać, a opublikować dopiero za rok, ale ważne jest to, że zamiast robić zszywkę dziennika, w końcu jeszcze uważanego za miarodajny, to panienczeczce nakazano wyznaczyć teksty z łamów i szpalt. Owszem, zgroza, ale nie o to chodzi już. A o to, że tego rodzaju różnięcia mają miejsce w bibliotece. Owszem, w niby bibliotece, ale przecież ...

Milczenie owiec

Do tej pory żadna z tutejszych komisji rady miejskich, w tym i od kultury, tematu naszej biblioteki nie podjęły. Ani razu. Tylko – konkursy na kierowników, etaty, filie, pensje, itp. O nagrodach nie informują, a mogliby. Nie podjęła do dzisiaj tematu rada kultury zważywszy społeczność. Nikt. Kropka. Zagłębienie czerwonego ziemniaka nadal pracuje, działa, i różnie ... prasę. Do kiedy?

Powody zawsze te same

Głosy z tej placówki liczą się przecież w wyborach samorządowych. A wyniki tych wyborów są takie, jak i ta biblioteka. Zagłębiarskie. Ziemniakowate. Krwiste. A tyle w Polsce atrakcji na rynku wydawniczym, na rynku informacyjnym, na rynku medialnym. A nad Drawą i Wąsawą w bibliotece bez przerwy trwają przygotowania do kolejnych wyborów samorządowych. Z niej do Polski niepodległej chyba jeszcze dalej niż czterdzieści lat. Chyba, że przyjdzie inny prikaz – co wtedy? Po etatach, po pensjach, po nagrodach, bo wybuchnie niepodległość? Ale to dopiero bez mała z pół wieku. A teraz znów do emerytury?

O tym, co powyżej, w wyróżnionych fragmentach prasowych oczywiście ani słowa. Dopiero za czterdzieści lat. Oczywiście, jak dobrze pójdzie? Tyle, że nie w tym „zagłębieniu”!

Tadeusz Nosel

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIĘNCU PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

Serdeczne „Bóg zapłać”

13 stycznia to Niedziela Chrztu Pańskiego (II Niedziela miesiąca). Ofiary składane na tacę są przeznaczone na budowę naszego kościoła. Za złożone ofiary składamy serdeczne „Bóg zapłać”. (PKOBP o/Złocieniec 70 1020284700083842. Darowizna na budowę kościoła).

Tydzień w Liturgii Kościoła

W tym tygodniu w Liturgii Kościoła obchodzimy: (I) w czwartek 17 stycznia wspomnienie świętego Antoniego (II) w sobotę 19 stycznia wspomnienie świętego Józefa Pelczara

Wizyta duszpasterska – kolęda

Trwa w parafii wizyta duszpasterska, kolęda. Od poniedziałku do piątku kolęda rozpoczyna się o godzinie 15.30. W sobotę od godziny

11.00. Dzień wcześniej ministranci przypominają poszczególnym rodzinom o tej wizycie, kolędzie. Prosimy o przygotowanie krzyża, wody święconej i świec. Dzieci i młodzież przygotowują zeszyty od religii.

Pomagamy siedmioletniemu Dominikowi

CARITAS PARAFII świętej Jadwigi włączyła się do akcji zbiórki pieniędzy na pomoc siedmioletniemu Dominikowi, uczniowi Szkoły Podstawowej Nr 2. Chłopiec jest ciężko chory. Zbiórkę będziemy przeprowadzać z pracownikami Przedszkola Prywatnego w niedzielę po Mszach świętych.

Odeszła do wieczności

W ostatnim czasie odeszła do wieczności: (1) + Helena Barylska. Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie...

PARAFIA MARYI WNIĘBOWZIĘTEJ

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Serdecznie zapraszamy na adorację Najświętszego Sakramentu. W dni powszednie od godziny 15.00 do 18.00. W niedziele i święta od 13.30 do 18.00.

Spotkanie czwartkowe – 17 stycznia

Zapraszamy na Spotkanie Czwartkowe siedemnastego stycznia na plebanię do sali parafialnej. Temat spotkania: z cyklu – Wyznanie wiary: Wierzę w Jezusa Chrystusa? Poprowadzi spotkanie Józef Braniewski.

Jasełka – Szkoła Podstawowa Nr 2

Zapraszamy na jasełka w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 2. Termin przedstawienia 20 stycznia w niedzielę od godziny 16.00.

Wizyta duszpasterska – kolęda

(I) w środę, 16 stycznia: ulice – Rybacka, 3 Pułku Piechoty, Armii Polskiej (2) czwartek, 17 stycznia: ulice – Gronowska, Myczkowskiego, Boczna, Plac Walki Młodych (3) piątek, 18 stycznia: ulice – 5 marca (numery nieparzyste), Stary Rynek (4) sobota 19 stycznia: ulice – 5 Marca (numery parzyste), Pusta, Targowa, Generała Władysława Sikorskiego.

Wizyta duszpasterska jest

przede wszystkim spotkaniem modlitewnym. Ksiądz przychodzi, by pobłogosławić rodzinie na nowy rok i wspólnie się z nią pomodlić.

Wyjazdy na ferie z parafią

Parafia organizuje wyjazd na ferie zimowe dla ministrantów, dzieci i młodzieży do Mszany Górnej. Termin – od 26 stycznia do 1 lutego. Zapisy i szczegółowe informacje u księdza Romualda. Spotkanie organizacyjne odbędzie się w sobotę 19 stycznia o godzinie 12.00 w sali parafialnej.

Kancelaria parafialna w styczniu

W styczniu z racji kolędy kancelaria parafialna będzie czynna tylko przed południem.

Odeszli do wieczności

W ostatnim czasie odeszła do wieczności: (1) + Zenona Piziak, lat 85. Wieczny odpoczynek racz dać jej Panie...

Msze święte gregoriańskie za zmarłego księdza Jana Dybowskiego CR

(I) 16 stycznia, środa godzina 7.00 (II) 17 stycznia godz. 7.00 (III) 18 stycznia godz. 7.00 (IV) 19 stycznia godz. 7.00 (V) 20 stycznia godz. 8.00 (VI) 21 stycznia godz. 7.00 (VII) 22 stycznia godz. 7.00 (VIII) 23 stycznia, środa godz. 7.00

Zaśpiewajmy o miłości



W Złocienieckim Ośrodku Kultury odbyła się 6 stycznia Gala Noworoczna.

Utalentowani, charyzmatyczni soliści zespołu Operus Arte - Dorota Makulec - sopran, Paweł Wytrązek - tenor wyśpiewali między innymi: „Usta milczą dusza śpiewa”, „W rytm walczyka serce śpiewa”, „Przełtańczyć całą noc”, „Brunetki, blondynki”, „Wielka sława to żart” i wiele innych.

Solistom akompaniował znakomity pianista Piotr Żukowski, a zabawną konferansjerką wprowadzał w świat operetki Piotr Stanisław.

Operetka „Zaśpiewajmy o miłości” cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Zgromadzona publiczność dała się przenieść do roztańczonego Wiednia w rytmie wiedeńskiego walca i węgierskiego czardasa z wachlarzem romantycznych wrażeń. (ZOK)

Chór kolędował z pieśniami



Nauczycielski chór działający przy Szkole Podstawowej nr 3 w Złocieniu już po raz ósmy koncertował w Kościele pw. Św. Augustyna w Złocieniu.

Święto Trzech Króli było doskonałą okazją do zaprezentowania kolęd i pastorałek dla szerszej publiczności.

Akustyka tego kościoła sprawia,

że kolędy brzmią jeszcze ładniej i pełniej. Okres świąteczny i noworoczny zespół spędza bardzo pracowicie występując w wielu miejscach powiatu drawskiego: kilkakrotnie w Złocieniu, w Czaplunku oraz Stawnie. Zapraszamy do posłuchania zawsze popularnych kolęd i pastorałek. Chórem dyryguje nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 3 - Dorota Gadzina. (o)

Szkolenie z pierwszej pomocy przedmedycznej

25 stycznia br., w ramach Cyklu Imprez Terenowych współorganizowanego przez Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim oraz Land Rover Club PL odbędzie się szkolenie z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej. Poprowadzi je ratownik medyczny z wieloletnim doświadczeniem praktycznym. Celem szkolenia jest nauka postępowania w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia oraz zdobycie podstawowych umiejęt-

ności ratowniczych - przywracanie funkcji życiowych, opatrywanie ran.

Chętnych w każdym wieku zapraszamy do Sali Narad Starostwa Powiatowego (Pl. Elizy Orzeszkowej 3, parter) na godzinę 18.00.

Warunkiem udziału jest zgłoszenie swojego uczestnictwa: telefonicznie 94 36 301 85 (w godz. 7.00 - 15.00) bądź pocztą e-mail: turystyka@powiatdrawski.pl.

Osobą do kontaktu w tej sprawie jest Karolina Podolska.



Złocieniecki Ośrodek Kultury

zaprasza na spotkanie autorskie
z Panem Janem Nowickim w ramach promocji
jego nowej książki pt. „Mężczyzna i one”

Wybitny polski aktor teatralny, filmowy i telewizyjny, pedagog postanowił w swojej najnowszej książce podzielić się z czytelnikami swoimi refleksjami, pomysłami i wiedzą o tym, na czym zna się jak mało kto – o kobietach. Kochał je zawsze i kocha teraz, a i one odwzajemniają, i to do entej potęgę, uczucie sympatii bądź uwielbienia, oddania bądź przyjaźni. Nadszedł więc czas, aby nagromadzoną przez całe życie wiedzę przelać na papier, po części z pomocą Katarzyny Zimmerer, która pytaniami i komentarzami kieruje rozbiegane czasem myśli Pana Jana ku pewnemu uporządkowaniu.

inf. kulturalnysklep.pl

Spotkanie odbędzie się 26.01.2013 r. o godz. 17.00
W SALI WIDOWISKOWO-KINOWEJ
Złocienieckiego Ośrodka Kultury, ul. Połczyńska 6
cena biletu: 10zł

Bilety do nabycia w kasie kina od wt. do nd. w godz. 16.00 - 20.00
lub na www.zok.zlocieniec.pl (zakładka bilety on-line)

**USŁUGI
POGRZEBOWE**
„Hades”

Stefan Korczyk
usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROponujemy GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
**78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21**
CENTRUM HANDLOWE „DRAWA”